



WTOREK
29 SIERPNIA 2023

Redaktor wydania:
Jerzy Kowalczyk
Cena 3,30 zł
(w tym 8% VAT)
Rok XXIX Nr 166 (7637)
ISSN 2353-6926
NR INDEKSU 348325

www.dziennikwschodni.pl

dziennik WSCHODNI

Kolejny
fragment
biografii Joanny
Chmielewskiej



16
STRONA

Szybujące
motocykle
i kultowe
limuzyny



9
STRONA

Ale cyrk!
Huczne
pożegnanie
wakacji



8
STRONA

Szkolny koszmar rodziców

EDUKACJA Brak książek, ceny z kosmosu i rozkładanie zakupów na raty, czyli kompletowanie szkolnej wyprawki

Katarzyna Zmysłowska

Rok szkolny zaczyna się już za parę dni. Rodzice, jak co roku o tej porze ruszają z listą książek do antykwariatów i księgarni. Okazuje się, że w trakcie muszą mierzyć się z wieloma przeszkodami i niektórym przygotowanie dziecka do szkoły może przysporzyć wiele trudności. Głównym problemem, jak zazwyczaj, są koszty.

- Podręczniki znacznie podrożały. Komplet nowych książek, oczywiście w zależności od szkoły czy klasy, kosztuje między 800-1000 złotych. Dla przykładu jedna z książek w zeszłym roku kosztowała 45 złotych, a w tym roku musieliśmy wystawić ją za 72 zł. Mówią, że to przez kryzys i tłumaczą, że to przez wojnę.

Te 300 złotych od Państwa starcza na przysłowiowe waciki. Podejrzewam, że ten dodatek na wyprawkę ma pokryć tylko część kosztów, ale rodzice chyba myślą, że to ma wystarczyć na wszystkie szkolne zakupy.

Rodzice, których dzieci idą do szkoły średniej łapią się za głowę, bo muszą zapłacić za książki 1000 złotych, a przez 8 lat mieli je za darmo.

Trzeba zaznaczyć, że to jest tylko kwota za podręczniki, a dochodzą przecież jeszcze chociażby zeszyty i inne. Mamy też używane książki, ale ich cena jest zaledwie do 20 zł niższa, bo są w dobrym stanie



- mówi Marcin Gałązka, kierownik antykwariatu przy ul. Królewskiej 13.

Taka sama sytuacja pojawia się w księgarni obok. W księgarni Pani Ewy i Pani Barbary rodzice szukają głównie używanych książek, z nadzieją na oszczędność kilku groszy.

- Ludzie są bardzo grzeczni, ale narzekają, zwłaszcza na ceny. Do tej pory części uczniów książki udostępniały biblioteki szkolne i chyba ciężko jest się im przestawić, że teraz muszą wydać pieniądze. Jest taka grupa rodziców, którzy przychodzą i już od progu py-

tają o używane książki, a nawet nie zainteresują się ceną nowego podręcznika. Rodzice myślą, że zapłacą nie wiadomo ile za nowe książki, a cena używanego nierzadko nie jest o wiele niższa. Co ciekawe to często są rodzice, którzy wydali już np. 200 złotych na markowy plecak. Jest też taka grupa rodziców, którzy kupują podręczniki na zapas. To znaczy kupują np. po dwa egzemplarze, gdyby coś się wylało czy zniszczyło. Za to niektórzy rodzice kupią książkę przez Internet, zapłacą krocie, nie sprawdzając przy tym ceny w antykwariatach czy księgarniach, ale są zadowoleni, bo skoro droga książka, to na pewno wartościowa i cenna - mówi Ewa Jaruga, współwłaścicielka księgarni przy ul. Królewskiej 11.

Rok szkolny zaczyna się za kilka dni, a księgarnie i antykwariaty dalej są oblegane

FOT. FACEBOOK/KSIĘGARNIA KRÓLEWSKA 11 S.C.

• CIĄG DALSZY NA STRONIE 2

Tajemnicza śmierć nastolatka w Bochothnicy

PRZESŁUCHANIA Na placu zabaw przy szkole podstawowej w Bochothnicy (gm. Kazimierz Dolny) w czwartek znaleziono ciało 13-letniego chłopca. Przyczynę jego śmierci miała ustalić zaplanowana na dzisiaj sekcja. Tak się jednak nie stało. Prokuratura prowadzi śledztwo w sprawie nieumyślnego spowodowania śmierci

Nieprzytomnego chłopca leżącego na placu zabaw przy szkole w Bochothnicy w czwartek w godzinach popołudniowych znalazły osoby postronne, które podjęły próbę jego reanimacji oraz wezwały na miejsce karetkę. Po przyjeździe na miejsce pogotowia, o życie trzynastolatka próbowali walczyć ratownicy. Resuscytacja trwała około godziny. Przerwano ją ok. godz. 18.

W Bochothnicy pojawiła się policja oraz prokurator. Wykonano oględziny miej-



FOT. SZKOŁA PODSTAWOWA W BOCHOTNICY/FB

sca zdarzenia, zabezpieczono ciało i przesłuchano świadków. Śledczy szybko

ustalili tożsamość trzynastolatka. To puławianin, który nie był uczniem bo-

chothnickiej szkoły. Zmarły w trakcie wakacji wraz z rodzicami tymczasowo mieszkał w Bochothnicy - wiosce położonej na trasie pomiędzy stolicą powiatu, a Kazimierzem Dolnym.

Jak informuje Prokuratura Okręgowa w Lublinie, dzisiaj zakończyła się sekcja zwłok nastolatka przeprowadzona w Zakładzie Medycyny Sądowej w Lublinie.

- Sekcja nie przyniosła odpowiedzi na pytanie o bezpośrednią przyczynę śmierci, dlatego potrzebne będą dodatkowe

badania, w tym badania toksykologiczne - tłumaczy prokurator Magdalena Naczas. - Na ciele zmarłego nie znaleziono śladów, które wskazywałyby na przyczynę zgonu - zaznacza.

Śledczy zakładają, że wyniki tych dodatkowych badań będą znane w ciągu kilku najbliższych tygodni. Obecnie trwają kolejne przesłuchania, tym razem rówieśników zmarłego, którzy mieli towarzyszyć mu tego dnia.

- Wszczęliśmy postępowanie z art. 155, czyli nieumyśl-

nego spowodowania śmierci. Jest to postępowanie w sprawie - precyzuje prokurator Naczas. Taki czyn zagrożony jest karą o 3 miesięcy do 5 lat więzienia.

Jedną z hipotez, która najpewniej będzie sprawdzana przez prokuraturę jest możliwość zażycia przez zmarłego nastolatka niebezpiecznej dla jego zdrowia substancji. Jeśli tak było, wykazać powinny to wspomniane dodatkowe badania próbek pobranych w trakcie poniedziałkowej sekcji.

Hetman chce leczyć PiS z „biegunki”... legislacyjnej

Europoseł Krzysztof Hetman zżyma się na legislacyjną ofensywę Prawa i Sprawiedliwości. - Tylko w 2022 r. PiS uchwaliło 32 tys. stron aktów prawnych – mówi.

Obliczył, że czytanie „tej sterty papieru” zajęłoby 111 dni non stop, bez przerw na pracę, jedzenie i spanie i zapowiedział, że ma pomysł na lek na „biegunkę legislacyjną”. Przedstawi go w trakcie kampanii wyborczej.

- Samą ustawę o podatku dochodowym od osób fizycznych PiS zmieniał 32 razy, jednak ani ona, ani setki innych przepisów bynajmniej nie miały wpływu na poprawienie jakości prawa w Polsce. Codziennie rozmawiam z przedsiębiorcami, rolnikami, nauczycielami i lekarzami, i wszyscy zgodnie podkreślają, że polskie prawo, zamiast ułatwiać, coraz bardziej utrudnia im aktywność zawodową – mówił podczas wczorajszej konferencji Krzysztof Hetman.



Europeuseł, który przed kilkoma dniami ogłosił

swoją stratę w wyborach do Sejmu (będzie 1. na liście koalicji Trzecia Droga, którą PSL tworzy z ugru-

powaniem Polska 2050), 1 września zaprezentuje swoje hasło wyborcze i billboard, na którym będzie

zachęcał do udziału w wyborach i głosowania na jego ugrupowanie.

TEKST I FOT. BAS

Stop drift

NIELEGALNE WYŚCIGI 100 wykroczeń, 68 mandatów i 28 zatrzymanych dowodów rejestracyjnych – to efekt weekendowych, kolejnych już działań lubelskich policjantów w ramach „Stop-drift”, akcji wymierzonej w kierowców jeżdżących agresywnie i brawurowo nocą

Funkcjonariusze z „drogówki” podczas nocnych akcji zwracali szczególną uwagę na stan techniczny pojazdów oraz niebezpieczne zachowania na drodze.

- Policjanci z Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Miejskiej Policji w Lublinie skupili się przede wszystkim na osobach rażąco naruszających zasady bezpieczeństwa. Prowadzone były kontrole prędkości, sprawdzana była trzeźwość kierujących, stan techniczny pojazdów oraz tradycyjnie głośność wydechów - wylicza nadkomisarz Kamil Gołębiowski z KMP w Lublinie.

Policjanci w trakcie akcji ujawnili 100 wykroczeń i nałożyli 68 mandatów karnych. Z powodu nieprawidłowości zatrzymano 28 dowodów rejestracyjnych – dodaje nadkomisarz Gołębiowski.

Szkolny koszmar rodziców

• DOKOŃCZENIE ZE STRONY 1

Rodzice podobno już nie czekają na ostatnią chwilę z zakupami, a powodem tego ma być niepewność, czy w ostatnim momencie dana książka będzie jeszcze dostępna oraz próba rozłożenia sobie zakupów „na raty”.

- Od lipca ludzie głównie badali rynek. Chodzili i sprawdzali ile, co kosztuje i porównywali z cenami w Internecie.

Kupowali część, a później następne, bo nie byli w stanie jednorazowo wydać tak dużo pieniędzy. Kiedy rodzice zostawiali sobie zakupy na ostatnią chwilę, ale to już nie te czasy, bo też nie wiedzą czy te książki jeszcze będą. Od dwóch czy trzech lat mamy taką

sytuację, że w pewnym momencie kończy się nakład konkretnego podręcznika i trzeba czekać parę miesięcy aż do druku.

Pojawiają się wtedy Ci, którzy sprzedają przez internet książkę np. za 260 złotych, która normalnie kosztuje 40 zł

-dodaje Marcin Gałązka.

Mimo tego, że rodzice często już wcześniej planują zakupy, kierownik antykwariatu mówi, że dzień nie potrafi mieć teraz do 100 klientów, a w księgarni obok, co chwilę ustawiają się kolejki.

O krok od zniszczeń

PO BURZY Postument, na którym ma stać pomnik prezydenta Lecha Kaczyńskiego przy placu Teatralnym w Lublinie, o mały włos nie roztrzaskałby się na kawałki

Nawałnica, która przechodziła nad Lublinem powaliła potężnego kłona tuż przy obelisku. Gdyby powiało nieco w drugą stronę, drzewo z impetem uderzyłoby w pomnik, a nie wylądowało na chodniku i ścieżce rowerowej od strony Al. Racławickich.

- Klon zwyczajny znajdował się w dobrej kondycji zdrowotnej i wszystko wskazuje na to, że do wywrotu drzewa z silnym wiatrem i w wyniku niekorzystnych warunków atmosferycznych, które obserwujemy w ostatnich dniach. W związku z zaist-



niałą sytuacją wystąpimy z wnioskiem do Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków o wydanie zgody na usunięcie wywrotu. Trwa uprzątnięcie drzewa w trybie interwencyjnym przez straż pożarną, tak by umożliwić korzystanie z ciągu pieszo-rowerowego

- informuje Monika Głazik z biura prasowego lubelskiego ratusza.

W niedziałkowe południe drzewo było już pocięte na kawałki i przyszykowane do wywózki.

Póki co wciąż nie wiadomo kiedy pomnik prezydenta

Lecha Kaczyńskiego zostanie odsłonięty. Spekuluje się, że uroczystość może odbyć się tuż przed premierą opery Tosca, pierwszym wielkim wydarzeniem w Operze Lubelskiej, które zaplanowano na 22 września.

BAS

dziennik
wschodni

www.dziennikwscnodni.pl

WYDAWCA:

Corner Media Sp. z o.o.

Prezes zarządu Anna Sztal

Siedziba redakcji: Krakowskie Przedmieście 55, 20-076 Lublin.
Sekretariat: tel. 81 46 26 800, fax 81 46 26 801,
e-mail: redakcja@dziennikwscnodni.pl

Redaktor naczelny:

Jerzy Kowalczyk

Dział on-line: Agnieszka Kasperska,
e-mail: kasperska@dziennikwscnodni.pl

Magazyn: Radomir Wiśniewski
tel. 697 770 361
e-mail: wisniewski@dziennikwscnodni.pl

Dział Miejski:
Tomasz Maciuszczak
Email: tomasz.maciuszczak@dziennikwscnodni.pl
Tel. 697 770 373

Redakcja: Agnieszka Dybek
e-mail: dybek@dziennikwscnodni.pl

Paweł Puzio
Email: pawel.puzio@dziennikwscnodni.pl
Tel. 697 770 379

On-line sport:
Krzysztof Basiński
Email: krzysztof.basinski@dziennikwscnodni.pl
Tel. 691 770 009

Dział sportowy:
Kierownik Łukasz Gładysiewicz,
tel. 697 770 420,
e-mail: gladysiewicz@dziennikwscnodni.pl
Biała Podlaska: Ewelina Burda,
tel. 697 770 372,
e-mail: burda@dziennikwscnodni.pl

Paławy: Radosław Szczęch
tel. 508 173 785
e-mail: radoslaw.szczec@dziennikwscnodni.pl

Zamów: Anna Szewc,
e-mail: anna.szewc@dziennikwscnodni.pl
tel. 697 770 355

Ogłoszenia i nekrologi: 81 46 26 820,
697 770 393 **Oferta:** 81 46 26 966,
e-mail:
jakuszewska@dziennikwscnodni.pl,
oferta@dziennikwscnodni.pl

Adres: Krakowskie Przedmieście 55,
20-076 Lublin

Druk: ZPR Media S.A.
ul. Jubilerska 10, 04-190 Warszawa

Twórca SKOK-ów z milionami na koncie kontra hodowca indyków

WALKA O SENAT Z jednej strony założyciel SKOK-ów z milionami na koncie, a z drugiej radny powiatowy i hodowca drobiu, który musiał wyjechać na saksy, by dorobić. To pomiędzy Grzegorzem Biereckim a Markiem Sulimą może się toczyć poważna walka o miejsce w Senacie w nadchodzących wyborach



Ewelina Burda

Chociaż partia Prawo i Sprawiedliwość nie zaprezentowała jeszcze oficjalnych list kandydatów, to wiadomo, że o reelekcję z okręgu nr 17 (miasto Biała Podlaska, powiaty: bialski, radzyński, parczewski) ubiegać się będzie 60-latek senator **GRZEGORZ BIERECKI**. W Senacie zasiada od trzech kadencji. W ostatnich wyborach, zagłosowało na niego ponad 68 tys. osób. – Trzy najważniejsze cele, które postawiłem sobie zaczynając pracę w Senacie są dzisiaj realizowane. To autostrada A2 do granicy państwa. Drugi: to przywrócenie jednostek wojskowych na ścianie wschodniej. Dzisiaj

mamy już przecież wojsko w Białej Podlaskiej, a wkrótce powstanie garnizon w Radzynie Podlaskiej – zapowiada Grzegorz Bierecki, twórca systemów bankowych SKOK. – A po trzecie, zabiegałem o rozbudowę portu przeładunkowego w Małaszewiczach. To filary pewnego rozwoju tego regionu – przekonuje senator, który na co dzień mieszka w Gdyni, ale ostatnio coraz częściej przyjeżdża na południowe Podlasie, na przykład na dożynki. Do zdjęć pozuje wspólnie z posłem Dariuszem Stefaniukiem (PiS) z Białej Podlaskiej.

PiS ma ogłosić listy kandydatów do Sejmu i Senatu na przełomie sierpnia i września. Ale Bierecki już teraz sam potwierdza, że

chce kontynuować swoją „misję”. – Trzeba teraz pilnować, by te wszystkie inwestycje doszły do skutku. Zobowiązuję się, aby to robić, bo doprowadziłem przecież do tego, że rząd PiS gwarantuje rozwój Polski wschodniej, ale są tacy, którzy chcieliby nam w tym przeszkadzać – sugeruje senator, który jest najbogatszym przedstawicielem wyższej izby parlamentu.

W 2022 roku zarobił ponad 9,7 mln zł, w tym ponad 9,3 mln zł to dochody z udziałów i z zarządzania w różnych spółkach.

Co polityk robi z taki pieniędzi? Na przykład finan-



suje nowe złote korony dla Matki Bożej Kodeńskiej.

Z takim kandydatem wygrać niełatwo, ale wyzwania podejmie się 53-latek **MAREK SULIMA** (PSL), radny powiatu bialskiego. Postawiło na niego Polskie Stronnictwo Ludowe w ramach paktu senackiego. – Prezes Władysław Kosiniak-Kamysz mnie namówił, a wcześniej rekomendowały mnie władze lokalne w powiecie. Nikogo nie będę udawał, wieś to moja miłość przecież – mówi nam Sulima, który w Zasiadkach koło Międzyrzecza Podlaskiego prowadzi rodzinne gospodarstwo. Zajmuje się hodowlą indyków. Zbudował nowoczesne kurniki. Jego roczna produkcja osiągała nawet 6 tys. ton mięsa.

– Od 1993 roku prowadzę własną działalność gospodarczą. A w samorządzie jestem od 10 lat. Nie jestem znikąd. Udzielam się też społecznie, choćby w miejscowym OSP.

Ratuję ludzi. I w Senacie chcę ludziom daleko służyć

– przyznaje. W regionie zasłynął jako obrońca rolników, którzy przez kilka lat walczyli z ASF. Wówczas w powiecie bialskim zlikwidowano mnóstwo gospodarstw specjalizujących się w hodowli świń. – Ludzie mnie kojarzą z tego, wiedzą, że byłem obrońcą rolników.

Mówi się, że mam ciężkiego przeciwnika, ale czy tylko pieniądze się liczą?

Mamy demokrację, dajmy ludziom wybór – przekonuje. Sulima znany jest ze swoich emocjonalnych wystąpień podczas sesji rad powiatu bialskiego. Zdarzało mu się płakać na posiedzeniach, jak wtedy, gdy w 2021 roku musiał wyjechać na saksy, by dorobić. Pracował tam jako kierownik poczty pod Stuttgartem. – Mam pięciu synów. Brałem kredyty, bo kto ich nie brał. Muszę to spłacać, a oprocentowanie nie jest niskie – tłumaczył nam w 2021 roku.

Dzisiaj, przyznaje, że rodzina jest dla niego ogromnym wsparciem. – Nie ukrywam, mam średnie wykształcenie, ale jestem autentyczny. Chcę się spotykać z ludźmi na żywo. Będziemy rozmawiać – deklaruje na koniec.

Pijany policjant ściął 2 latarnie. Jechał z dzieckiem

SKANDAL Skasował dwie latarnie, zahaczył o samochód, a kiedy jego koledzy po fachu dojechali na miejsce, 43-latek policjant biłgorajskiej komendy odmówił dmuchania w alkomat. Ale badanie krwi nie pozostawiło złudzeń: kierował volkswagenem po pijanemu. To koniec jego kariery

Do tego zdarzenia doszło w ostatni czwartek, ale komenda w Biłgoraju poinformowała o nim dzisiaj. Bo dopiero w weekend przełożeni 43-letniego funkcjonariusza, mieszkańca Biłgoraja uzyskali 100-procentową pewność, że do kolizji na ul. Nowakowskiego doprowadził po pijanemu.

Z komunikatu wynika, że kierując osobowym autem mężczyzna nie wyrobił się na zakręcie. Stracił panowanie nad volkswagenem, uderzył autem w dwie latarnie i zaparkowany w pobliżu inny samochód.

– Za kierownicą siedział 43-letni funkcjonariusz biłgorajskiej komendy, oprócz niego w pojeździe znajdowało się 9-letnie dziecko. Obydwój

zostali przetransportowani do szpitali – informuje asp. Joanna Klimek, rzeczniczka biłgorajskiej policji.

Na szczęście, dziecku nic poważnego się nie stało, 43-latek odniósł obrażenia, które jego życiu nie zagrażały, ale pozostał w szpitalu. Nie chciał jednak dmuchać w alkomat. Pobrano od niego krew do badań. Wynik, który otrzymaliśmy w weekend, wskazał



że był nietrzeźwy, **MIAŁ W ORGANIZMIE 2,5 PROMILA ALKOHOLU**. Funkcjonariusz został natychmiast zawieszony, ponadto Komendant Powiatowej Policji w Biłgoraju wszczął procedurę zwolnienia go ze służby – dodaje asp. Klimek. I podkreśla, że „nie ma tolerancji dla pijanych kierowców, a w przypadku funkcjonariusza to jednocześnie koniec kariery”.

Czy „boczna” Mełgiewskiej wreszcie doczeka się remontu?

Chodnik, który nie widział szuflki od 40 lat i asfalt przypominający mozaikę dziur – tak w skrócie wygląda obraz „bocznej” ulicy Mełgiewskiej. Ta niepozorna uliczka prowadzi do kilku dużych firm i siedziby Rady Dzielnicy Hajdów-Zadębie. Radni już trzy razy z rzędu składali wniosek o remont. Nic z tego. Dziś, 29 sierpnia, samorządowcy spotkają się w sprawie tej ulicy z Arturem Szymczykiem, wiceprezydentem Lublina ds. inwestycji i rozwoju

Paweł Puzio

Cchodzi o boczną ulicę Mełgiewską, w dzielnicy Zadębie, która nazywa się także Mełgiewska. Jest to 300-metrowy fragment, przy którym działa stacja Orlenu, firmy z częściami zamiennymi oraz duże zakłady produkcyjne, m.in. z branży cukierniczej.

Chodnik pod brudem

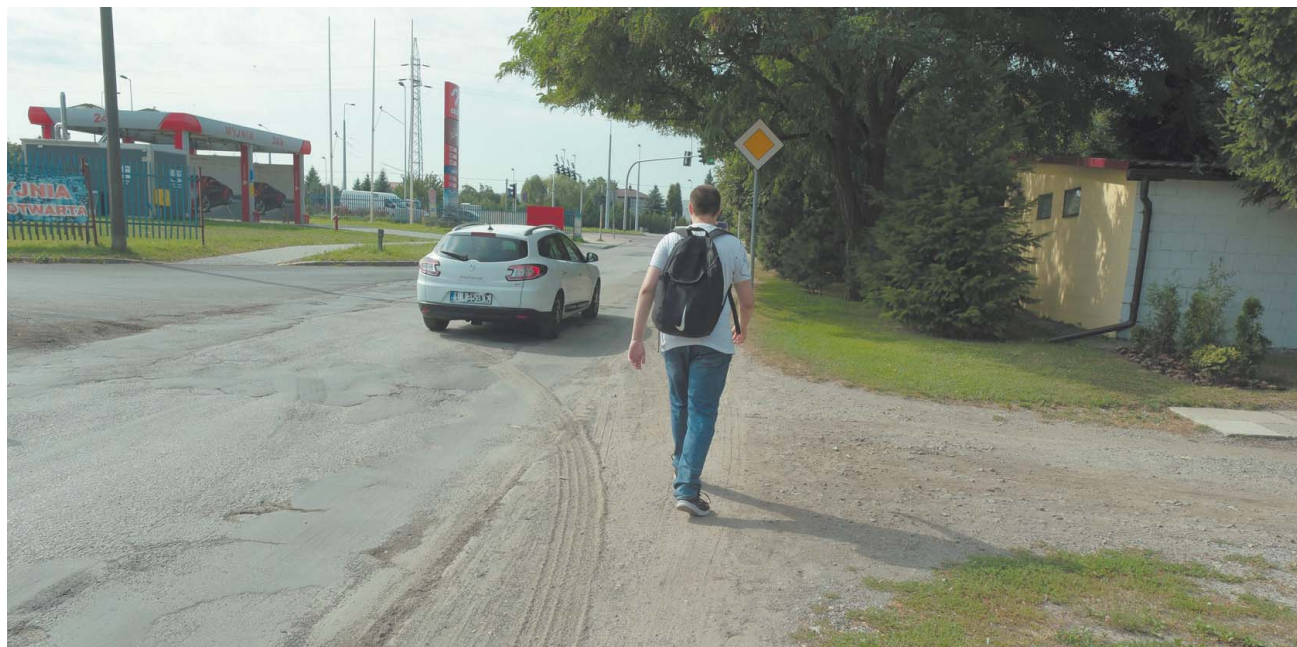
Jacek Skiba, przewodniczący Zarządu Dzielnicy Hajdów-Zadębie, uzbroił się w małą łopatę, taką do popiołu. Był to niezbędny sprzęt, aby pokazać o co chodzi.

– Pod grubą, półmetrową warstwą brudu jest chodnik. Chyba że 40 lat nie był sprzątny – mówi Jacek Skiba, grzebiąc łopatą. – Tym wydeptanym paskiem, kiedyś chodnikiem, codziennie porusza się 500 osób. Są to pracownicy zatrudnieni w jednej z międzynarodowych firm cukierniczych działających przy tej ulicy. O godzinie 22, w ciemnościach, cała zmiana, ok. 250 osób, idzie tą wydeptaną ścieżką, kiedyś chodnikiem. Taka sytuacja powtarza się cztery razy na dobę. Kilka razy prosiliśmy o remont i montaż oświetlenia. Bezskutecznie – dodaje Jacek Skiba.

Poprosiliśmy Urząd Miasta Lublina o stanowisko w tej sprawie.

– Bezpieczną obsługę pieszych na tym terenie zapewnia nowo powstały chodnik po drugiej stronie ulicy, o co wnioskowali mieszkańcy podczas spotkań w ramach projektu „Plan dla Dzielnicy” i jesienią ubiegłego roku wybudowano chodnik w rejonie bloków komunalnych – mówi Justyna Góźdz z Biura Prasowego w Kancelarii Prezydenta Miasta Lublin.

– Ten nowy fragment służy mieszkańcom bloku socjalnego Mełgiewska 40, a nie pracownikom wspomnianych firm – dodaje Skiba, który już kilkakrotnie pisał do Zarządu Dróg i Mostów w Lublinie o oczyszczenie tego chodnika. – Zarząd nie chce tego chodnika odna-



leż. Nie wiem dlaczego. Być może boja się tego, co odnajdą pod tą grubą warstwą brudu.

Nawierzchnia w stylu patchwork

Kolejny problem tej ulicy, to stan nawierzchni.

– **Dziura na dziurze. Przedsiębiorcy skarżą się, że klienci ich firm nie chcą tu przyjeżdżać**

w obawie o swoje samochody

– dodaje Jacek Skiba.

– Już kilka razy miałem sygnały od partnerów handlowych, że ze względu na stan nawierzchni kończą współpracę z naszą firmą. Boją się awarii zawieszenia – mówi nam handlowiec jednej z firm działających przy dziurawej ulicy. Ciekawostką jest fakt, że...

przy tej ulicy działa wytwórnia masy bitumicznej do łatania dziur w całym mieście.

Według lubelskiego ratusza tzw. „boczna” ul. Mełgiewskiej wymaga kompleksowej przebudowy poprzez wykonanie odwodnienia, oświetlenia oraz nowej nawierzchni.

– Podjęcie takich działań możliwe będzie po zabezpie-

czeniu środków na ten cel. Nowe inwestycje będą analizowane do wprowadzenia do budżetu na kolejne lata lub realizowane w przypadku pozyskania na nie dodatkowego finansowania – dodaje Justyna Góźdz.

– Wystarczyłoby przeznaczyć jednoroczny dochód z podatków od firm działających przy tej ulicy, aby wykonać ten remont. Pieniądze od tutejszych przedsiębiorców są inwestowane wszędzie, ale

nie w dzielnicę Hajdów-Zadębie – podkreśla Jacek Skiba.

Parking nie całkiem legalny

Trzeci problem to uciążliwy parking ciężarówek. – Śmiecie, butelki, fekalia, to wszystko zostaje po kierowcach, którzy nielegalnie parkują na placu przy tej ulicy. Mają do dyspozycji miejsca postojowe na stacji Orlenu czy w pobliskiej agencji celnej. Nie chcą jednak płacić 30 złotych za dobę. Wolą stać za darmo, w fatalnych warunkach, przy okazji uprzykrzając innym życie – dodaje Jacek Skiba.

Pod grubą, półmetrową warstwą brudu jest chodnik. Chyba że 40 lat nie był sprzątny – mówi Jacek Skiba

Nawierzchnia ulicy przypomina patchwork: łata na łacie sąsiaduje z dziurą

FOT. DW

Radny z Hajdów-Zadębie wielokrotnie interweniował w tej sprawie w Straży Miejskiej i na policji.

– Zawsze jest te samo wytłumaczenie. Straż Miejska i policja twierdzą, że znaki zakazu postoju dotyczą tylko jednej, prawej strony ulicy, a beczynność uzasadniają z brakiem podstawy prawnej – mówi Jacek Skiba. – Wydział Zarządzania Ruchem Drogowym i Mobilnością UM Lublin, twierdzi natomiast, że ciężarówki mogą parkować tylko w miejscach oznaczonych, jako parking TIR. Takiego oznaczenia nie ma przy tej ulicy – ripostuje Jacek Skiba. Czasami kierowcy zostawiają swoje zestawy na długie tygodnie.

Dziś Jacek Skiba wraz z samorządowcami z dzielnicy Hajdów-Zadębie spotka się z wiceprezydentem Arturem Szymczykiem, w sprawie sytuacji ulicy „bocznej” Mełgiewskiej.



To już druga edycja projektu. W pierwszej wzięło udział prawie 2,8 tys. uczniów.

FOT. MIASTO LUBLIN

Poznaj tajemnice naszego miasta

DO ZOBACZENIA Rusza jesienna edycja spacerów po Lublinie. Przed uczniami łamigłówek, prelekcje, zwiedzanie zabytków oraz gry miejskie

W programie kolejnej edycji programu nauczyciele i wychowawcy ponownie znajdą niezwykle szeroki wybór aktywności dostosowanych do wieku i zainteresowań uczniów i uczennic. To doskonały sposób na uzupeł-

nienie programu zajęć szkolnych i zapewnienie młodzieży nie tylko dodatkowej wiedzy o naszym mieście, ale i świetnej zabawy – mówi Marcin Kęćko, dyrektor Biura Rozwoju Turystyki Urzędu Miasta Lublin.

Projekt „Odkryj Lublin – zainspiruj się historią na-

szego Miasta!” ma na celu aktywizację młodych ludzi, aby poznawali dzieje oraz atrakcje naszego miasta. Cykle spacerów z przewodnikami, prelekcje oraz zwiedzanie Muzeum Narodowego skierowane są do szkół podstawowych i ponadpod-

stawowych. W tegorocznej edycji zaplanowano około 120 wydarzeń, dostosowanych dla różnych grup wiekowych. W programie dla uczniów szkół podstawowych znajdziemy np. spacer z grą miejską „Lubelska zgadywanka” czy lekcja „Skarby przeszłości” w Muzeum Na-

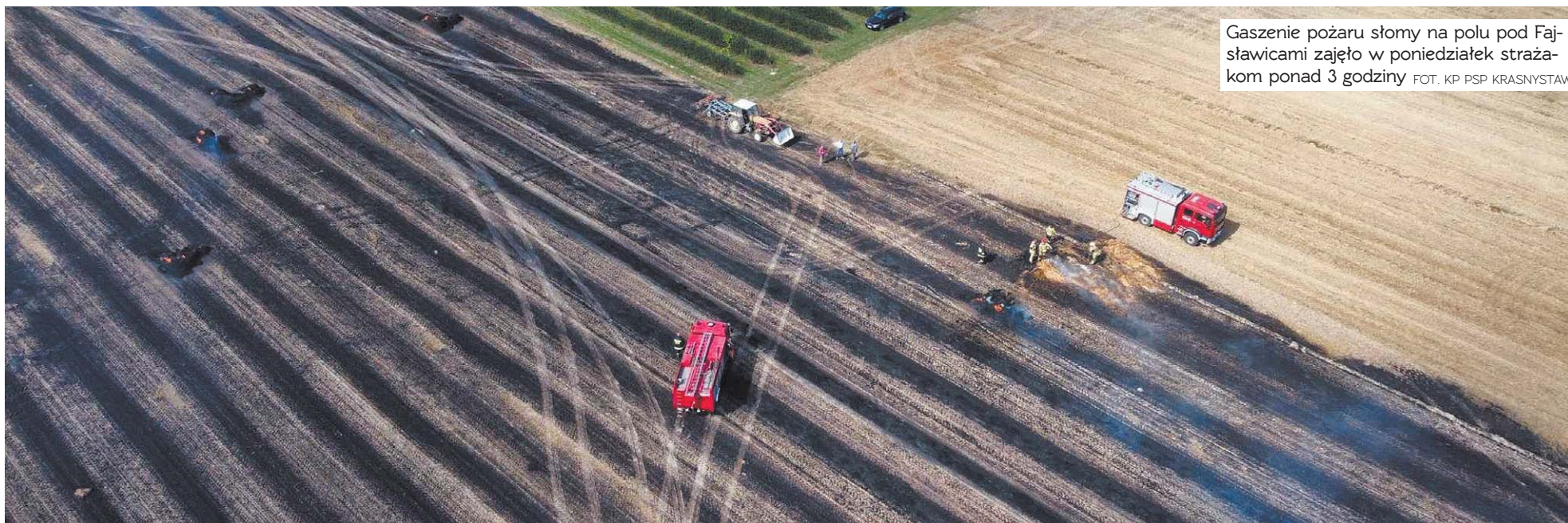
rodowym. Na uczniów szkół ponadpodstawowych czeka m.in. przejazd zabytkowym autobusem Gutek czy gra terenowa „Orienteering w lesie, czyli praktyczna nauka nawigacji z mapą w lesie”. Pełny harmonogram poszczególnych wydarzeń znajdziecie na stronie miasta w zakładce

turystyka. Spotkania są bezpłatne, a koszt wejścia do muzeów pokrywa miasto. Szkoły działające na terenie Lublina, mogą zgłosić się poprzez formularz do 15 września. Projekt jest realizowany w ramach Europejskiej Stolicy Młodzieży 2023.

OPRAC. KAZ

Ogień na wsi. **965** pożarów od stycznia, blisko połowa w wakacje

RAPORT 200 tysięcy złotych – to straty z jednego pożaru na polu sprzed kilku dni. A do podobnych zdarzeń, tylko od początku lipca, strażacy w całym Lubelskiem wyjeżdżali już ponad 400 razy. Od początku roku takich akcji mieli blisko tysiąc



Gaszenie pożaru słomy na polu pod Fajslawicami zajęło w poniedziałek strażakom ponad 3 godziny FOT. KP PSP KRASNYSTAW

Poniedziałek, 21 sierpnia. Na polu we wsi Kosnowiec w gm. Fajslawice awaria maszyny sprawiła, że zaczęła się palić prasa rolująca słomę. Ogień na polu rozprzestrzenił się błyskawicznie. Przez trzy godziny walczyły z nim dwa zastępy strażaków zawodowych z Krasnegostawu i ochotnicy z Fajslawic. Na koniec podsumowali straty. Sięgnęły blisko 200 tys. zł.

Niestety, to nie był przypadek o osobnym.

– Od początku roku do dnia 24 sierpnia jednostki ochrony przeciwpożarowej na terenie woj. lubelskiego wyjeżdżały do pożarów upraw i maszyn rolniczych 965 razy. W tych pożarach 9 osób zostało poszkodowanych – podaje nam statystyki mł. kpt. Tomasz Stachyra, rzecznik prasowy Komendy Wojewódzkiej Państwowej Straży Pożarnej w Lublinie.

I dodaje, że tylko w lipcu i sierpniu, a więc okresie wzmożonych prac polowych związanych m.in. ze żniwami doszło do 418 pożarów, a w zdarzeniach tych ucierpiały cztery osoby.

To oznacza, że statystycznie, każdego z wakacyjnych dni strażacy musieli gasić więcej niż 7 pożarów na polach.

Kilka z nich było naprawdę poważnych. Np. 12 sierpnia w Końskowoli w powiecie puławskim zapalił się kombajn,

a od niego jeszcze 5 arów zboża. Spłonęło na pniu. Do trwającej ponad 3 godziny akcji zaangażowano 21 strażaków i 4 samochody ratowniczo-gaśnicze.

Dzień później w Hubinku w gm. Ulhówek (pow. tomaszowski) znów paliło się zboże, ale również ściernisko, tym razem na powierzchni 6 ha. Podobne przykłady można byłoby mnożyć.

Mł. kpt. Stachyra podkreśla, że wszelkie pożary w rolnictwie wiążą się z reguły

z bardzo dużymi stratami dla gospodarzy: – Bardzo często prowadzą do całkowitego zniszczenia zabudowań gospodarczych i niejednokrotnie niszczą także domy mieszkalne – podkreśla strażak. Przypomina również, że można takich sytuacji uniknąć, jeżeli stosuje się do zasad obowiązujących podczas zbioru, transportu i składowania płodów rolnych.

Maszyny powinny być zawsze używane zgodnie z instrukcją, a ich silniki chro-

nione, zaś minimalna odległość układu napędowego od stert, stogów i budynków o konstrukcji palnej powinna wynosić przynajmniej 5 metrów. Zaś miejsca, w których prowadzi się omloty, stertowanie i kombajny powinny być wyposażone w gaśnice.

Poza tym podczas prac polowych czy obsługi urządzeń zabronione jest palenie tytoniu. Pod żadnym pozorem nie wolno też wypalać słomy i pozostałości roślinnych.

AK

Miasto dołoży do in vitro

BIAŁA PODLASKA | to więcej niż planowano: 10 tys. zł do każdej procedury in vitro. Przeciwno głosowała Zjednoczona Prawica, a jeden z jej radnych proponował zakazać antykoncepcji

Ewelina Burda

Przygotowania do wprowadzenia takiego miejskiego programu trwały dwa lata. W poniedziałek sprawa stanęła wreszcie na sesji Rady Miasta. Pierwotny plan zakładał pomoc w wysokości 5 tys. zł.

– Po rozmowach z mieszkańcami, którzy są tym zainteresowani, wnioskujemy o zwiększenie kwoty dofinansowania do 10 tys. zł – taką poprawkę zaproponował Robert Woźniak, szef klubu Koalicji Obywatelskiej. – Cała procedura kosztuje ok. 20 tys. zł. Zatem wsparcie będzie ok. 50-procentowe.

Wiadomo, że w latach 2023-26 z miejskiego programu będzie mogło skorzystać ok. 70 par.

W tym roku w budżecie już zabezpieczono 50 tys. zł.

– Zwiększenie jednostkowej kwoty dofinansowania spowoduje opóźnienia we wdrożeniu projektu – uprzedza Maciej Buczyński, zastępca prezydenta.



FOT. PEXELS/ZDJEŃCE ILLUSTRACYJNE

Przeciwno programowi głosowała Zjednoczona Prawica.

– Intencje mogą się wydawać słuszne, ale jeśli mamy stać po stronie życia oraz tego, by wszelkimi sposobami dążyć do rozrodu, to w projekcie należałoby dopisać o zakazie antykoncepcji

oraz aborcji – zauważa radny Sławomir Potocki (ZP), który już na niejednej sesji wygłaszał swoje poglądy w duchu pro-life. – Mamy też inne technologie, na przykład naprotechnologię.

W jego ocenie in vitro wpisuje się w zmiany cywilizacyjne, które idą w złym

kierunku. – Pogodziłem się z tym, że wyjdę na oszołoma, ale dzisiaj mamy taki system, że kobieta ma najpierw osiągnąć wykształcenie, zawód, doktorat, stanowisko prezesa. Wtedy ma 35 lat i może pomyśleć o dziecku. A wiemy przecież, że biologia jest nieubłagana i najlepiej jest

rodzić w wieku do tego odpowiednim, rozrodczym – opowiada radny.

Ostatecznie, 13 głosami (radnych Koalicji Obywatelskiej, Białej Samorządowej, a także Anny Korolczuk i Ryszarda Więcierzewskiego) program został przyjęty. To ucieszyło Jakuba Motyczkę

oraz Kacpra Barszcza, którzy w 2021 roku wraz z zbiegali podpisy pod obywatelskim projektem uchwały w tej sprawie. – Pamiętam, że zainteresowanie było ogromne. Ludzie sami się do nas zgłaszali, bo chcieli podpisać projekt uchwały – wspomina Motyczka. – Radny Potocki mówił o naprotechnologii, ale nie mamy wyników badań co do skuteczności tej metody – zwraca uwagę jeden z inicjatorów.

Każda z par będzie mogła liczyć na finansowe wsparcie do maksymalnie dwóch procedur in vitro. O taką pomoc będą mogły ubiegać się zarówno małżeństwa, jak i ci pozostający w związku partnerskim. Kryteria są jasno określone. Wiek kobiety ma mieścić się w przedziale od 25 do 40 lat. Do tego, trzeba będzie przedstawić badania lekarskie potwierdzające niepłodność kobiety lub mężczyzny. Poza tym tylko osoby mieszkające w Białej Podlaskiej i płacące tu podatki od co najmniej 2 lat o takie wsparcie będą mogły wnioskować.

Powiat marzy o nowej siedzibie. Pieniądze są, ale przetarg się przedłuża

BIAŁA PODLASKA | Urzędnicy wciąż nie wyłonili wykonawcy budowy nowej siedziby starostwa. Ogłoszony w marcu przetarg już kilka razy był przedłużany

Itak stało się również ostatnio. Termin składania ofert przesunięto na 29 września.

– Dostaliśmy wiele zapytań od zainteresowanych firm i zgodnie z prawem musimy na nie odpowiedzieć. Dlatego potrzebujemy dodatkowego czasu – mówi Łukasz Ciołek, dyrektor wydziału organizacyjno-administracyjnego w starostwie.

A gra jest warta świeczki, bo to inwestycja za kilkadziesiąt milionów złotych, na którą powiat białski pozyskał 20 mln zł dofinansowania z rządowego programu Polski Ład. Budynek ma stanąć na parking przy ulicy Narutowicza, tuż przy obecnej siedzibie. Wiadomo, że zainteresował się nią poważny gracz z branży budowlanej, firma Strabag, która już w kwietniu dopatrzyła się w zamówieniu kilku błędów. Urzędnicy szybko je uwzględnili.

W międzyczasie wojewoda



Tak ma wyglądać nowa siedziba starostwa

FOT. MAT. STAROSTWA

lubelski unieważnił część zapisów uchwały w sprawie zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Centrum”, którą przyjęli miej-

scy radni z Białej Podlaskiej. A ten dokument ma dla powiatu duże znaczenie.

– Obowiązujący miejscowy plan zagospodarowania

przestrzennego Centrum został uchwalony w 2004 roku. Jest on wewnętrznie sprzeczny, bo linia zabudowy wchodzi na sąsiadującą

działkę należącą do miasta. Na podstawie takiego dokumentu nie możemy dostać pozwolenia na budowę – tłumaczył nam wcześniej Cio-

łek. Dlatego zmiana planu była kluczowa.

– Wojewoda uchylił zapisy dotyczące podziału i scalenia nieruchomości. A to nie ma bezpośredniego wpływu na nasz przetarg – zapewnia urzędnik. Uspokaja też, że nie ma zagrożenia utraty 20 mln zł dofinansowania. – Podstawowym warunkiem było ogłoszenie przetargu w przeciągu 9 miesięcy od daty otrzymania promesy, co uczyniliśmy. A termin przetargu można przedłużać, nie ma tu przeciwwskazań.

Biurowiec, w którym obecnie mieści się starostwo, stał się własnością powiatu na początku 2021 roku. Starosta wymieniał się wtedy budynkami z prezydentem Białej Podlaskiej. Ale o niekomfortowych warunkach w tym obiekcie typu „Lipsk” z 1982 roku mówiło się już wcześniej. Wstępny kosztorys nowej siedziby opiewa na 40 mln zł. (EB)

Personalny kołowrotek w radzie

LUBARTÓW Najpewniej już we wrześniu mieszkańców Lubartowa czeka kolejna, szósta już zmiana składu osobowego miejskiej rady. Tym razem z powodu rezygnacji mandatu wiceprzewodniczącego, który został pełniącym obowiązki wójta w Firleju

Kończąca się kadencja lubartowskiej rady jest wyjątkowa pod względem ilości personalnych zmian. W jej trakcie mandaty stracili już:

• Krzysztof Żyśko • Jacek Tchórz • Jakub Wróblewski • Wojciech Osiecki oraz zmarły Jan Ściś. W ich miejsce weszli: Zdzisław Wereszczyński, Artur Kuśmierzak, Ewa Grabek oraz Wiesława Romańska-Serwin.

Na początku sierpnia mandat stracił szósty już radny Lubartowa, który rozpoczął kadencję jesienią 2018 roku. To Grzegorz Siwek, wiceprzewodniczący rady,



który decyzją premiera Mateusza Morawieckiego został

pełniącym obowiązki wójta tej gminy, zastępując zmar-

łego Dawida Tarnowskiego. Kto zajmie jego miejsce?

Rada Miasta Lubartów od początku sierpnia pozostaje bez wiceprzewodniczącego. Czy ten wakat do końca kadencji zostanie obsadzony? Decyzja najpewniej za miesiąc

FOT. RS

Zgodnie z przepisami, będzie osoba z tej samej listy, czyli komitetu Prawa i Sprawiedliwości z okręgu numer 2. Jest nią zdobywczyni 110 głosów w poprzednich wyborach, prowadząca biura rachunkowe, Halina Jaworska.

– Decyzji w tej sprawie jeszcze nie podjęłam, ale jeśli taka propozycja się po-

jawi, na pewno ją rozważę. Na razie jestem daleko poza Lubartowem, w Białymstoku. Zdecyduję po powrocie, który planuję w połowie września – mówi najpewniej przyszła radna miasta Lubartów. Gdyby odmówiła, możliwość uzyskania mandatu radnego otrzymałby Grzegorz Dalenta, zdobywca 41 głosów.

Otwarte pozostaje także pytanie, czy w tej kadencji dojdzie do powołania nowego wiceprzewodniczącego rady. Podczas ostatniej, sierpniowej sesji, taka decyzja nie zapadła. Szefem rady pozostaje Tomasz Krówczyński, który nie posiada żadnego zastępcy.

RS

Izba przyjęć ma być jak nowa

HRUBIESZÓW To nie jest zwykły remont. My wszystko burzymy i budujemy na nowo, modernizujemy, by spełnić najwyższe standardy. Prace prowadzone będą w istniejących pomieszczeniach, ale też w części dobudowanej – zapowiada Alicja Jarosińska, dyrektor SP ZOZ w Hrubieszowie informując o rozpoczętej przebudowie izby przyjęć

U mowa na wykonanie wartej blisko 7 mln zł inwestycji (w tym 5 mln zł z Polskiego Ładu i 2 mln z budżetu powiatu) została podpisana wiosną. Prace ruszyły kilka dni temu. Za całość odpowiada hrubieszowska firma Budmar – Zakład Robót Budowlanych.

W hrubieszowskim szpitalu w ostatnim czasie przeprowadzono sporo zmian modernizacyjnych, ale nadal są oddziały, które wymagają tego, by się nimi

zająć. Izba przyjęć do takich właśnie należy.

– Można powiedzieć, że jest to jedno z ważniejszych miejsc w szpitalu, bo to tutaj w pierwszej kolejności trafiają pacjenci w różnych stanach zdrowia. To właśnie w tym miejscu często trwa walka o życie pacjentów w decydujących, pierwszych godzinach udzielania pomocy lekarskiej – uważa Alicja Jarosińska.

Dlatego ta część szpitala będzie gruntownie przebudowana, poszerzona o nowe pomieszczenia, np.

punkt informacyjny i salę reanimacyjną. Ale przebudowany zostanie również plac manewrowy dla karet i wprowadzona zostanie zmiana organizacji ich ruchu.

Prace potrwać wiele miesięcy. A co w tym czasie z pacjentami zgłaszającymi się do szpitala?

– Inwestycja jest etapowana, więc izba będzie pracować normalnie, choć oczywiście należy się liczyć



Choć inwestycja jest bardzo poważna, a do zrobienia wiele, to przez cały czas trwania przebudowy, izba przyjęć ma pracować

FOT. SP ZOZ HRUBIESZÓW

z utrudnieniami i zmianami – przyznaje Alicja Jarosińska. Już teraz wejście do izby przyjęć, ale też nocnej i świątecznej opieki zdrowotnej odbywa się z drugiej strony budynku, od strony parkingu przy windzie.

AK

Innowatorzy edukacji. Doceniło ich kuratorium

ZAMOŚĆ Aleksandra Baranowicz i Radosław Oktaba z Zamościa znaleźli się w gronie dziewięciorga innych laureatów konkursu „Kierunek – Innowacja 2023” zorganizowanego przez Kuratorium Oświaty w Lublinie

Aleksandra Baranowicz została doceniona za swoją inicjatywę stworzenia wyjątkowego, ekologiczno-sensorycznego placu zabaw. Korzystają z niego wychowankowie Przedszkola Miejskiego nr 7 z Oddziałami Integracyjnymi, którego dyrektorką jest laureatka drugiej nagrody w konkursie „Kierunek – Innowacja 2023” w kategorii przedszkoli. Co ważne, to przyjazne miejsce nie tylko do zabawy, ale też edukacji powstało przy ogromnym udziale rodziców przed-

szkolaków, a także samych dzieci.

Radosław Oktaba, nauczyciel informatyki w Zespole Szkół Ponadpodstawowych nr 3 im. Armii Krajowej w Zamościu, wspólnie z Ewą Molas i Ewą Szewc zrealizował innowację „Lektury XXI wieku”, włączając grę komputerową jako lekturę szkolną. Za ten pomysł pedagog zajął pierwsze miejsce w kategorii szkół średnich.

Na tegoroczną edycję „Kierunku – Innowacja” spłynęło 30 zgłoszeń. W kategorii przedszkoli wygrała

Ewa Kliczka z Niepublicznego Przedszkola Omnibus w Lublinie, a trzecie miejsce zajęła Iwona Młynarczyk z Publicznego Przedszkola w Zespole Placówek Oświatowych im. Jana Pawła II w Gościeradowie.

Wśród nauczycieli-innowatorów ze szkół podstawowych kolejność była następująca: Przemysław Sujka z SP nr 6 im. Romualda Traugutta w Lublinie, Iwona Oworuszko-Litwiniec z SP nr 1 im. Bohaterów Powstania Styczniowego w Radzynie Podlaskim oraz Małgorzata Kończal z Zespołu Szkoły



Aleksandra Baranowicz i Radosław Oktaba – nauczyciele-innowatorzy z Zamościa

FOT. NADESKANE

Podstawowej i Przedszkola w Hańsku.

Dwie pozostałe nagrody w kategorii, w której wygrał Radosław Oktaba otrzymali: Mariusz Dyduch z Zespołu Szkół Zawodowych nr 1 i II LO we Włodawie oraz Jadwiga Sawicka z Zespołu Szkół Odzieżowo-Włókienniczych im. Władysława Stanisława Reymonta w Lublinie.

Rozstrzygnięty w Lublinie konkurs był pierwszym etapem ogólnopolskiego. Teraz dokonania laureatów pierwszych miejsc mają być oceniane na szczeblu ogólnopolskim.

OPRAC. AK

Ale cyrk! Huczne pożegnanie wakacji

ZAMOŚĆ Zamojski Dom Kultury organizuje huczne pożegnanie wakacji pod hasłem „Cyrkoprzestrzeń”. Kiedy? W pierwszy weekend września, czyli już za kilka dni.

Nadchodząca sobota i niedziela (2-3 września) będą okazją, by za darmo obejrzeć spektakle pełne akrobatyki, żonglerki i ognia, ale także poznać tajniki tych sztuk podczas warsztatów.

Do Zamościa przyjadą artyści i artyści z Fundacji Sztukmistrze. Pierwszego dnia pokażą „Zgubowisko” (godz. 17.30, Ogródek Jordankowski obok ZDK), familij-



ny spektakl nowocyrkowy. Zaraz po tym, w tym samym miejscu zaplanowano (godz. 18.30) „Szafa Show”, czyli zakręcone pokazy ognia. O godz. 20, już w ZDK wystawiony zostanie spektakl „Nana na nana”. Na niedzielę planowane są natomiast otwarte warsztaty cyrkowe. Odbędą się znów w plenerze. Początek o godz. 11. Potrwa ok. 3 godzin.

Wydarzenie odbywa się w ramach programu Przerzucenie Sztuki dofinansowanego ze środków Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

OPRAC. AK

Dla krwiodawców w całym regionie

AKCJA Oddanie krwi nie boli, nic nie kosztuje, ale ma wartość nieocenioną – ludzkiego życia. Regionalne Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Lublinie zachęca do tego, by tym płynem się dzielić. W nadchodzącym tygodniu będzie kilkanaście takich okazji.

Niezależnie od tego, że oddziały RCKiK pracują bez przerwy w swoich stałych siedzibach, to ich pracow-



nicy wyjeżdżają również w teren do miejscowości, gdzie nie zawsze na co dzień krwią można się podzielić. Tak będzie też w najbliższych dniach.

W środę (30 sierpnia) ambulans RCKiK zaparkuje przy Centrum Handlowym Wamex w Łęcznej. Rejestracja dawców jest planowana między godz. 8.30 a 13.

Dzień później zbiórka krwi odbędzie się w Zakładach Azotowych Puławy (w

godz. 8.30-13) oraz na Placu Wolności w Radzynie Podlaskiej (w godz. 8.30-12).

Również dwie terenowe akcje są planowane na piątek: w Chełmie, przy Castoramie (w godz. 9-13) oraz w Świdniku pod WSK PZL (w godz. 8-12).

W sobotę krwiodawców zaprasza Łęczna. Między godz. 9 a 14 akcja prowadzona ma być w Urzędzie Miasta oraz ambulansie na jego placu.

W niedzielę otwarty będzie oddział terenowy RCKiK w Chełmie (w godz. 8-11). Akcja odbędzie się tego dnia również w miejscowości Chmiel (pow. lubelski), w miejscowej remizie OSP (w godz. 9-13), a ponadto ambulans dojedzie na dożynki do Komarowa-Osady (rejestracja od 10 do 13) oraz pod GOKSiR w Niedrzwicy Dużej (godz. 9-13).

OPRAC. AK

Wieńce i bociany na święcie plonów

JANOWIEC W malowniczo położonym parku przy zamkowych ruinach, w niedzielę – w ramach dożynek powiatu puławskiego – konkursy wieńców wygrały gospodynie z Zabłocia i Żyrzyna.

W janowieckim parku pojawiły się stoiska reprezentujące poszczególne gminy i koła gospodyń z całego powiatu. Stoły niemal ugięły się od lokalnych specjalów. Nie brakowało również ludowych akcentów i nawiązań do historii polskiej wsi. Na powiatowych dożynkach ziemi puławskiej nie mogło zabraknąć także tzw. bocianów, czyli tradycyjnych pierogów znanych w całym regionie. – Wszystkie zeszły – przyznaje



Gmina Puławy wygrała konkurs na najładniejsze stoisko dożynek

FOT. RS

Nina Szczepańska z KGW we Wronowie w gminie Końskowola.

Konkurs na najładniejsze stoisko wygrała Gmina Puławy. Kategorię wieńców tradycyjnych wygrało KGW w Żyrzynie, a tych nowoczesnych: KGW Zabłocie w gminie Markuszów. Najlepsze chleby upiekły natomiast gospodynie z Karmanowic, Gminy Baranów i Klementowic w Gminie Kurów. W konkursach artystycznego rękodzieła dominowali reprezentanci Kazimierza Dolnego i miasta Puławy.

RS

Pardes Festiwal: trzy miejsca w jedenastej edycji

WYDARZENIE Od 6 do 10 września potrwa tegoroczna 11. edycja Pardes Festiwal – Spotkań z Kulturą Żydowską. To impreza wędrująca, więc zawita do trzech miejscowości.

Na początek Kazimierz Dolny (6-7-8 września) i Parchatka (6 września). Zaplanowano tam m.in. lekcje hi-

storii, które poprowadzą wybitni znawcy historii Żydów na Lubelszczyźnie: profesor Andrzej Trzeciński i Paweł Sygowski. Ale w kazimierskim programie również m.in. odkrywanie żydowskiego kalendarza z Piotrem Kowalikiem z Muzeum Historii Żydów Polskich POLIN, oprowadzanie po kolekcji judaików

Muzeum Sztuki Żłotniczej, opowieść o żydowskim nowym roku i tradycyjnych potrawach na Rosz ha-Szana czy wernisaż wystawy grafik słynnego architekta i grafika, profesora Konrada Kuczaka-Kuczyńskiego „Synagogi pamiętają...”

Dwa ostatnie dni (9-10 września) zarezerwowano

dla Zamościa. W programie m.in. spacer tematyczny w przestrzeni miasta „Obrazy z przeszłości: Zamość w czasach Iechoka Lejbusza Pereca, Róży Luksemburg i Bolesława Leśmiana” z Danielem Sabacińskim, ale również dwudniowy piknik miejski wokół Centrum „Synagoga” z muzyką na żywo.

Przygrywać ma Kapela Korumysło!

Poza tym oba wieczory w Zamościu wypełnią koncerty: pieśni Mieczysława Weinberga do wierszy Julina Tuwima (9 września, sala koncertowa szkoły muzycznej) i „Żydowskie pieśni Ukrainy” we wnętrzu renesansowej synagogi (10 września).

Wstęp jest wolny, a wejściówki do odebrania w Centrum „Synagoga” FODZ. Szczegółowy program dostępny m.in. na www.dziennikwschodni.pl oraz na stronie wydarzenia (www.pardesfestival.pl). Organizatorem głównym jest Fundacja Spichlerz Europy.

OPRAC. AK



Szybujące motocykle, wraki i wyścigowe kosiarki



ZAMOŚĆ Czego jak czego, ale emocji i adrenaliny w niedzielę w Zamościu nie brakowało. Na offroadowym torze ścigały się wraki, tuż obok samobieżne kosiarki. Przez miasto przejechało kilkaset zabytkowych pojazdów, a przed samym Ratuszem w powietrzu latały motocykle

Anna Szewc

Tak wyglądała tegoroczna, siódma już odsłona imprezy organizowanej przez miasto pod hasłem „Zamość na okrągło”. Tym razem zorganizowana była w trzech lokalizacjach, których punktem stycznym po południu stał się Rynek Wielki.

Od rana na torze offroadowym przy ul. Braterstwa Broni trwa Stowarzyszenie Zamość 4x4 realizowało swój Wrak Race – Edycja II, czyli wyścigi aut, które delikatnie mówiąc... lata świetności mają już dawno za sobą, a przynajmniej na takie wyglądają. Odbijały się też wyścigi dość nietypowych pojazdów: kosiarek samojedznych.

W południe przy Roztoczańskim Muzeum PRL na ul. Weteranów wystartował 2. Zlot Pojazdów Zabytkowych. Przyjechały setki aut, z których niejedno pamięta początki XX wieku. Bywały też „perelki” młodsze, lecz równie urodziwe.

Marcin Kowalik z Ostrowa Lubelskiego (rocznik 1980) zajeżdżał do Zamościa swoją ładą 2106 (rocznik 1978).

– Mam ją od miesiąca, jest w świetnym stanie, nie pali dużo, jakieś 8,5 litra na 100 km – zdradza właściciel granatowego wozu z białym dachem.

Na co dzień pan Marcin jeździ autem służbowym, prywatnie jest też właścicielem motocykla, samochód jest mu potrzebny, bo pasjo-



Stylowy wóz zobowiązuje. Szymon Tubilewicz do swojego mercedesa przywdział odpowiedni strój

nują go podróże. – Jeszcze w tym roku chcę taką daleką podróż odbyć, więc potrzebowałem dobrego środka transportu – tłumaczy swój



zakup. Zamojski zlot był pierwszym w jego karierze, możliwe, że nie ostatnim.

Regularnie zaś takie imprezy odwiedza Szymon Tubilewicz z Krupego pod Krasnymstawem. Przy Roztoczańskim Muzeum PRL prezentował z dumą mercedesa V170 DA z 1952 roku.

– To właściwie dzieło mojego taty, one jest pasjona-

Mój samochód nie jest tu najstarszym pojazdem, ale za to jedyną ładą 2106 – podkreśla Marcin Kowalik

FOT. ANNA SZEWC

tem zabytkowych pojazdów. Wynajduje je, kupuje, dopieszcza. Przyjechał dzisiaj ze mną, ale w renault AC4

z 1929 roku – opowiada pan Szymon.

Obaj nasi rozmówcy, a także wszyscy inni uczestnicy zlotu wzięli udział w paradzie ulicami Zamościa. Dotarli na Rynek Wielki, gdzie trwała już zasadnicza część imprezy „Zamość na okrągło”. Tradycyjnie, jej gwiazdami byli członkowie grupy Freestyle Family, prezentujący widowiskowe akrobacje na motocyklach. To, co wyczyniali, zapierało dech w piersiach licznie zgromadzonym gapiom.

W ramach wydarzenia były też konkursy, pokazy, nie brakowało stoisk gastronomicznych i promocyjnych. Kolejny raz miasto zabawi się na okrągło za rok.

Andaluzja w obiektywie

ZAMOŚĆ Sewilla, Malaga, Kordoba – m.in. te miasta odwiedziła zimą Aleksandra Baranowicz. I fotografowała je. Jak wygląda Hiszpania o tej porze roku? Na wystawie „Oblicza Andaluzji” zaprasza Zamojska Grupa Fotograficzna – Grupa Twórcza.

Aleksandra Baranowicz to absolwentka filologii angielskiej, nauczycielka, członkini

ZGF – GT, pasjonatka podróży, po całym świecie, ale też jej ukochanym Roztoczu, które najchętniej przemierza pieszo z plecakiem i aparatem.

Tym razem jednak na wystawie pokaże zdjęcia z dalszej wyprawy. Andaluzję, kojarzącą się z upałem, złocistymi plażami i białymi miasteczkami Aleksandra Baranowicz odwiedziła zimą.

Jak w jej obiektywie wypadła stolica regionu – Sewilla? Co sfotografowała w na plażach Malagi lub w Kordobie? A jak uchwyciła w kadrze Granadę – prawdziwą perłę Andaluzji?

Wystawa w hotelu na zamojskim Starym Mieście przyniesie odpowiedzi na te pytania. Będzie ją można oglądać do 5 października.

OPRAC. AK

Pozy i powroty

ZAMOŚĆ Kiedy jesteśmy sobą, prawdziwi? A kiedy pozujemy? Te pytania postawiła sobie Monika Cichoszewska, której zdjęcia od piątku (1 września) będą wystawiane w Zamościu. Wernisaż ekspozycji zatytułowanej „Pozy i powroty”, na którą składają się zdjęcia z kilku serii, zaplanowano na godz. 17

w Galerii Fotografii Ratusz, a do udziału w nim zachęca Zamojskie Towarzystwo Fotograficzne. Wykonane przez Monikę Cichoszewską portrety, zdjęcia modowe, ale też pejzaże będzie można oglądać w Zamościu do końca września.

Artystka swoje prace wykonuje wielkoformatowymi aparatami oraz camera

obscura. Jest, jak czytamy w zaproszeniu, zwolenniczką pracy w ciemni, procesów manualnych i chemicznych w fotografii. Szczególne miejsce w sferze jej zainteresowań zajmuje technika Ambrotypii, którą wybrała jako medium przekazu artystycznego.

OPRAC. AK

Zapraszamy Biura Nieruchomości do zamieszczania swoich ofert

Atrakcyjne warunki cenowe. Szczegóły: tel. (81) 46 26 974, oferta@dziennikwschodni.pl



NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

MIESZKANIA

2 POKOJOWE

ŚWIDNIK – mieszkanie o pow. użytkowej 39,59 m2, położone na parterze, 2 pokoje, kuchnia, łazienka z WC, przynależna piwnica. Cena: 290 000,00 zł (nr 519/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54 tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl

LUBLIN – CZUBY mieszkanie o pow. użytkowej 48,26 m2, w stanie deweloperskim, położone na parterze, 2 pokoje, kuchnia, łazienka z WC, posiada balkon typu loggia z tarasem i zielenią, pomieszczenie przynależne - piwnica. Cena: 381 254,00 zł. Możliwość zakupu garażu za cenę: 40 000,00 zł. (nr 516/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54 tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl

LUBLIN – DZIESIĄTA mieszkanie o pow. użytkowej 45,78 m2, położone na II piętrze, 2 pokoje, kuchnia, łazienka z WC. Cena: 299 000,00 zł. (nr 514/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl

LUBLIN – CZUBY mieszkanie o pow. użytkowej 49,56 m2, położone na I piętrze, 2 pokoje, kuchnia, łazienka, WC. Duży balkon, piwnica. Cena: 415 000,00 zł. (nr 512/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl

MIESZKANIA 3 POKOJOWE

LUBLIN – ŚRÓDMIEŚCIE mieszkanie o pow. użytkowej 78,2 m2, położone na parterze, 3 pokoje, kuchnia, łazienka, WC. Cena: 598 000,00 zł (nr 525/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54 tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl

LUBLIN – BRONOWICE mieszkania o pow. użytkowej 60,14 m2, położone na VIII piętrze, 3 pokoje, kuchnia, łazienka, WC. Cena: 460 000,00 zł. (nr 524/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl

LUBLIN – PONIKWODA

mieszkanie o pow. użytkowej 58,12 m2, położone na parterze, 3 pokoje, kuchnia, łazienka z WC. Posiada ogrodzony ogród i piwnicę. Cena: 552 140,00 zł Miejsce parkingowe za dodatkową opłatą w wysokości: 25 000,00 zł. (nr 253/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl

LUBLIN – PONIKWODA mieszkanie o pow. użytkowej 77,33 m2, położone na II kondygnacji domu jednorodzinnego, 3 pokoje, kuchnia, łazienka z WC, możliwość adaptacji strychu na cele mieszkalne. Cena: 499 000,00 zł. (nr 522/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl

LUBLIN – ŚRÓDMIEŚCIE mieszkanie o pow. użytkowej 105,40 m2, położone na IV ostatnim piętrze w kamienicy, 3 pokoje, kuchnia, łazienka z WC, pomieszczenie gospodarcze, balkon, przynależna piwnica. CENA: 699 000,00 zł. (nr 500/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl

MIESZKANIA 4 POKOJOWE

LUBLIN – CZUBY mieszkanie o pow. użytkowej 83 m2, położone na III i IV piętrze, 4 pokoje, kuchnia, 2 łazienki z WC, garderoba, balkon, przynależna piwnica. Cena: 605 000,00 zł. (nr 494/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl

LUBLIN – ROGATKA WARSZAWSKA mieszkanie o pow. użytkowej 134 m2, położone jest na III i IV piętrze, 4 pokoje, kuchnia, gabinet, garderoba, 2 łazienki z WC. Cena: 935 000,00 zł. (nr 447/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl

DOMY

DOM piętrowy 165 mkw. z siedliskiem 41 a, z budynkami gospodarczymi, w doskonałej lokalizacji. Jabłonna II. Tel. 690 525 722.



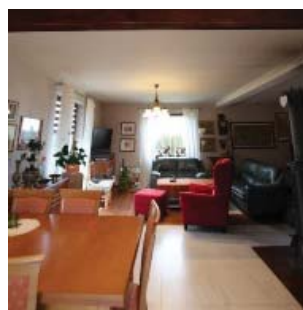
WÓŁKA POLICKA – GM. POLICZNA WOJ. MAZOWIECKIE Budynek mieszkalny jednorodzinny, wolno-stojący, 3 kondygnacyjny, o pow. użytkowej 221 m2, składa się z: salonu z kominkiem, jadalni, kuchni, 6 pokoi, łazienki, WC, garderoby, pralni, pomieszczeń gospodarczych. Garaż wolno-stojący na dwa samochody. Działka o pow. 1800 m2, ogrodzona i zagospodarowana z altaną i warzywnikiem. Cena: 899 000,00 zł. (nr 401/2351/ODS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl



OPOLE LUBELSKIE Dom parterowy wolno-stojący o pow. użytkowej 70 m2, składa się z 2 pokoi, kuchni, łazienki z WC. Ogrzewanie gazowe, węglowe, woda z sieci miejskiej i własne ujęcie wody ze studni głębinowej. Działka o pow. 8054 m2, zabudowana jest budynkiem gospodarczym, stodołą, piwnicą i kotłownią. Cena: 398 000,00 zł. (nr 399/2351/ODS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl



LUBLIN – WĘGLIN Dom piętrowy w zabudowie szeregowej o pow. całkowitej 162 m2, składa się z salonu z wyjściem na ogród, 3 sypialni, kuchni, łazienki, WC, pomieszczeń gospodarczych oraz garażu. Ogrzewanie gazowe. Cena: 665 000,00 zł. (nr 395/2351/ODS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl



MOTYCZ GM. KONOPNICA Dom parterowy z poddaszem użytkowym, murowany, wolno-stojący o pow. użytkowej 140 m2, na którą wchodzi: salon z kominkiem wolno-stojącym, kuchnia, 2 pokoje, garderoba, antresola, pokój rekreacyjny, pomieszczenie gospodarcze, 2 łazienki. Woda z sieci gminnej, podgrzewana za pomocą bojlerów elektrycznych i przepływowego podgrzewacza wody, przydomowa biologiczna oczyszczalnia ścieków, fotowoltaika, klimatyzacja, centralny odkurzacz, system alarmowy. Garaż wolno-stojący, 2 stanowiskowy z wiatą. Działka o pow. 4426 m2, ogrodzona i pięknie zagospodarowana. Cena: 1498 000,00 zł. (nr 394/2351/ODS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl



WÓŁKA KRASIENIŃSKA GM. KAMIONKA Dom wolno-stojący, parterowy z poddaszem użytkowym o pow. użytkowej 135 m2, posiada: salon z kominkiem, kuchnię, jadalnię, 3 sypialnie, garderobę, 2 łazienki, pomieszczenie gospodarcze, garaż. Działka o pow. 4551 m2, ogrodzona i zagospodarowana. Cena: 1499 000,00 zł. (nr 383/2351/ODS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556, www.dom-pol.pl



KONOPNICA Dom parterowy z poddaszem użytkowym o pow. użytkowej 245,80 m2, składa się z salonu z kominkiem, kuchni z jadalnią, 4 pokoi, garderoby, 2 łazienek, sauny, pomieszczenia gospodarczego, garażu. Ogrzewanie gazowe. Działka ogrodzona o pow. 2300

m2, na której dodatkowo wybudowany jest budynek gospodarczy o pow. 40 m2, w którym można urządzić domek gościnny lub prowadzić działalność gospodarczą. Cena: 1249 000,00 zł. (nr 363/2351/ODS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556, www.dom-pol.pl

PIASKI Dom piętrowy, murowany, wolnostojący o pow. użytkowej 120 m2. Parter – 2 pokoje, aneks kuchenny, łazienka, ganek. Piętro – 2 pokoje, kuchnia, łazienka, taras. Ogrzewanie gazowe i węglowe. Budynek wolnostojący z wiatą, w którym znajduje się garaż i 2 pomieszczenia gospodarcze. Działka o pow. 400 m2, ogrodzona i zagospodarowana. Cena: 450 000,00 zł. (nr 400/2351/ODS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556, www.dom-pol.pl

KRAŚNIK Dom wolnostojący, 4 – kondygnacyjny o pow. ok. 340 m2, przyziemie – kuchnia, pokój, spiżarnia, pralnia z suszarnią, łazienka, ubikacja, kotłownia i garaż; parter-hol, duży salon otwarty na pokój z kominkiem, kuchnia oraz ubikacja; I piętro – 3 sypianie, antresola, łazienka; poddasze – sypialnia oraz strych. Działka o pow. 3000 m2, zabudowana jest również budynkiem gospodarczym wolnostojącym, który można zaadaptować na mieszkanie lub prowadzić działalność gospodarczą. Cena: 965 000,00 zł. (nr 392/2351/ODS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556, www.dom-pol.pl

LUBLIN – KOŚMINEK Dom w zabudowie bliźniaczej, o pow. użytkowej 200 m2, 4-kondygnacyjny, składający się z 3 odrębnych mieszkań, oddzielne wejście do każdego mieszkania. W przyziemiu o pow. 72m2 znajdują się 2 pokoje, garaż, łazienka, kotłownia. Na wysokim parterze są 3 pomieszczenia (jedno z nich może być wykorzystane na kuchnię, są wszystkie przyłącza) i łazienka. Dwie ostatnie kondygnacje tworzą 2-piętrowe mieszkanie o pow. całkowitej ok 150 m2 z osobnym wejściem z zewnątrz obejmujące 4 pokoje, kuchnię i łazienkę. Ogrzewanie gazowe. Działka o pow. 260 m2. Cena: 980 000,00 zł. (nr 88/2351/ODS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556, www.dom-pol.pl

■ DZIAŁKI

SPRZEDAM działki budowlane

WZ 2022 zabudowa jednorodzinna woda, prąd. Stara Wieś gmina Borki Radzyńskie 4km od S-19. Tel. 693068407

DZIAŁKA 0.98 ha Świerszczów-Kolonia, pow. łęczyński. W okolicy dwa jeziora Rotcze, Sumin, szkoła. Cena 125 000 do negocjacji. Tel. 727 510 810

DZIAŁKA 31 a, w tym budynek gosp. murowany 800 mkw. wszystkie media na każdej działce działalność gospodarczą. Tel. 504 748 389.

DZIAŁKA budowlana 4200 mkw. ogrodzona, uzbrojona. Wyrki (10 min. jazdy do jeziora Białego. Cena do uzgodnienia. Tel. 501 505 044.

WĘGLIN – OS. ŚWIT Atrakcyjna działka budowlana o pow. 838 m2 położona w sąsiedztwie zabudowy jednorodzinnej przeznaczona pod budowę domu jednorodzinnego lub domu w zabudowie bliźniaczej oraz pod tereny aktywności gospodarczej. Media przy działce. Dojazd drogą asfaltową. Cena: 499 000,00 zł. (nr 209/2351/ODS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556, www.dom-pol.pl



PANIEŃSZCZYNA GM. JASTKÓW Działka o pow. 2991 m2, wymiary szer. 35m dł. 85m, położona przy drodze asfaltowej, na wzniesieniu. Prąd, woda, gaz w drodze. Przeznaczona pod zabudowę zagrodową. Cena: 449 000,00 zł. (nr 258/2351/ODS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556, www.dom-pol.pl



ŁĘCZNA Działka budowlana o pow. 572m2, położona w Centrum Łęcznej na os. Niepodległości w otoczeniu domów jednorodzinnych. Nieruchomość przeznaczona jest po zabudowę jednorodzinna i usługową z dopuszczeniem zabudowy szeregowej (17MN/U Uchwała nr XL/217/2017 Rady Miejskiej w Łęcznej z dnia 15.11.2017r.). Wymiary ok. 23mX25m. Uzbrojenie: prąd, gaz, woda i

kanalizacja. Cena: 229 000,00 zł. (nr 286/2351/OGS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 508 484 610 , www.dom-pol.pl
GM. BEŁŻYCE Działka o pow. 2,7505 ha, w części przeznaczona pod zabudowę zagrodową i usługi nieuciążliwe, wymiary: 33 m x 760 m, energia na działce, gaz w pobliżu. Działka położona w cichej i spokojnej okolicy, otoczonej lasami. Cena: 400 000,00 zł. (nr 290/2351/OGS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556, www.dom-pol.pl



JABŁONNA DRUGA GM.
JABŁONNA Działka budowlana o pow. 1102 m2, przeznaczona pod zabudowę rolniczą (MR), położona w pierwszej linii zabudowy, na płaskim terenie. Wymiary: ok. 20,4 m x 53 m. Uzbrojenie: prąd, gaz, woda. Odległość od granicy Lublina ok. 15 km. Istnieje możliwość zakupu działki w drugiej linii zabudowy o pow. 1102 m2. Cena: 149 200,00 zł. (nr 291/2351/OGS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 508 484 610 , www.dom-pol.pl

■ OBIEKTY



ZAMOŚĆ – LWOWSKA Działka inwestycyjna o pow. 3880 m2, położona w sąsiedztwie centrum handlowego. Na terenie nieruchomości znajdują się dwa budynki o łącznej powierzchni użytkowej 604 m2. Budynek garaży o powierzchni użytkowej 211 m2. Hala namiotowa o wymiarach 18,0 m X 52,0 m (936 m2) konstrukcji stalowo szkieletowej. Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego z 2020 r. nieruchomość znajduje się w terenie zabudowy usługowej. Otoczenie nieruchomości od strony wschodniej i południowej stanowią tereny zabudowy usługowo-mieszkalnej. Od strony zachodniej tereny sklepu wielkopowierzchniowego CARREFOUR, a od północy tereny zabudowy usługowo-magazynowo-biurowo-handlowej. Cena: 1199 000,00 zł. netto (94/2351/OOS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 508 484 610 , www.dom-pol.pl

WYNAJME

LOKAL – ŚRÓDMIEŚCIE Do wynajęcia lokal o pow. 109m2 położony w suterenie kamienicy . Lokal z przeznaczeniem na działalność gastronomiczną. W lokalu znajdują się dwie sale konsumpcyjne w tym jedna z kominkiem, barek, kuchnia, pomieszczenie sanitarne i socjalne. Opłata miesięczna to 2 000,00 zł netto, plus opłaty licznikowe- woda ,prąd, gaz. (nr 161/2351/OLW). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556, www.dom-pol.pl



LOKAL – ŚRÓDMIEŚCIE Lokal usługowo - handlowy o pow. 62m2 usytuowany na parterze w kamienicy z witrynami w ciągu pieszo-jezdnym z przeznaczeniem na prowadzenie działalności usługowo - handlowej. Lokal składa się z 2-ch dużych otwartych pomieszczeń, z toaletą, oraz zaplecza. Posiada 2 odrębne wejścia od podwórka przez zaplecze i z ulicy. Cena najmu wynosi 2999,00 zł netto +opłaty licznikowe(woda ,prąd, gaz). Oświetlenie energooszczędne, na suficie zostały zamontowane reflektory halogenowe. Znaczącym plusem lokalizacji jest Centrum Miasta. (nr 160/2351/OLW). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556, www.dom-pol.pl

LOKAL – FELIN Lokal o powierzchni 57m2 usytuowany na parterze w bloku z witrynami w ciągu pieszo-jezdnym z przeznaczeniem na prowadzenie działalności usługowo – handlowej. Lokal składa się z sali sprzedaży, pomieszczenia biurowego, magazynku, pomieszczenia socjalnego oraz WC. Posiada 2 odrębne wejścia przez zaplecze i z ulicy. Ogrzewanie i woda z sieci miejskiej. Czynsz najmu to 1600,00 zł netto miesięcznie plus czynsz administracyjny w kwocie 650,00 zł plus opłaty licznikowe za wodę i prąd. (nr 164/2351/OLW). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556, www.dom-pol.pl

DO wynajęcia lokal usługowy o powierzchni użytkowej 126m2 położony w Centrum miasta. W lokalu znajduje się aneks kuchenny połączony z pomieszczeniem mogącym stanowić np. recepcję lub sekretariat, 6 oddzielnych pomieszczeń, schowek oraz łazienka z toaletą. Lokal z uwagi na swoje położenie idealnie nadaje się biuro, gabinet, kancelarię.

Znajduje się on na 2 piętrze kamienicy usługowej. Pełna infrastruktura znajdująca się nieopodal nieruchomości stanowi jej dodatkowy atut. (oferta nr 146/2351/OLW). Cena: 3 500 zł miesięcznie+ opłaty licznikowe BN DOM-POL tel. 508-484-610, www.dom-pol.pl

LOKALE sprzedaż

DO sprzedania dwupoziomowy lokal usługowy o powierzchni 87m2 położony w niskim budynku mieszkalnym w dzielnicy LSM. Na parterze lokalu znajduje się gabinet, pokój socjalny oraz toaleta. Na tym poziomie lokal posiada duże witryny okienne i dwa niezależne wejścia. Na podłodze położona została terakota, ściany zostały pomalowane. Z pomieszczenia tego schody prowadzą na niższy poziom gdzie znajdują się toalety, kabina prysznicowa oraz gabinet. Na poziomie tym znajduje się również odrębne wejście gospodarcze. Lokal przystosowany do prowadzenia różnego rodzaju działalności gospodarczej. Idealnie nadaje się na gabinet kosmetyczny, studio fryzjerskie lub inną działalność usługową. Ze względu na swoją lokalizację, łatwy dojazd (również komunikacją miejską) lokal ten stanowi idealną inwestycję(oferta nr 81/2351/OLS). Cena: 662 000,00 zł BN DOM-POL tel. 508-484-610, www.dom-pol.pl

DO sprzedania dwupoziomowy lokal użytkowy o powierzchni całkowitej 80,66 m2 położony na parterze wielorodzinnego budynku mieszkalnego w dzielnicy Dziesiąta. Lokal składa się z 2 pomieszczeń, kuchni, toalety oraz pomieszczenia magazynowego. Posiada również witryny okienne. Nieruchomość idealna do prowadzenia działalności usługowej lub biurowej. Dobrze skomunikowana z pozostałymi dzielnicami miasta(oferta nr 79/2351/OLS). Cena: 295 000,00 zł BN DOM-POL tel. 508-484-610, www.dom-pol.pl

DO sprzedania lokal usługowy o powierzchni 136,20m2 położony na parterze niskiego budynku mieszkalnego w Kraśniku. Lokal składa się z: gabinetu, pokoju szkoleniowego, pomieszczenia biurowego, zaplecza socjalnego, toalet. Na podłodze w przedsiönku i zapleczu socjalnym i toaletach znajduje się terakota w pozostałych pomieszczeniach wykładzina dywanowa. Posiada duże witryny okienne i przeszklone drzwi wejściowe. W chwili obecnej lokal jest wynajmowany, czynsz najmu wynosi 4836,18zł netto/m-c. Opłaty eksploatacyjne pokrywa najemca. Umowa najmu zawarta została na czas nieokreślony z trzymiesięcznym okresem wypowiedzenia. Jest on idealny do prowadzenia różnego rodzaju

działalności usługowej, biurowej. Lokal idealny jako inwestycja lub do prowadzenia własnej działalności gospodarczej(oferta nr 80/2351/OLS). Cena: 817 200,00 zł BN DOM-POL tel. 508-484-610, www.dom-pol.pl

BUDOWNICTWO

MATERIAŁY

■ Sprzedam

SPRZEDAM deski suche dębowe gr. 5 cm na schody, 1 m3, cena 2500 zł. Tel. 514 423 439.

USŁUGI

■ Wykonam

MALOWANIE, tapetowanie, gładzie, elektryka, panele, płytki i inne prace remontowe - tanio, solidnie.Tel. 693 051 624Lublin

MOTORYZACJA

SPRZEDAM

■ Części

OPONY zimowe 2 szt., R16 Pirelli, Radial Tubeless, c. 225 zł, tel. 814593083

■ Inne

SAMOCHÓD Lublin 2,4 turbo diesel zarejestrowany, opłacony, Tel. 501 505 044.

ROLNICTWO

ARTYKUŁY ROLNE

■ Sprzedam

SPRZEDAM zboże jęczmień, pszenżyto na siew po zimie. Tel. 504 74 83 89

GRYKA 2022 niepryskana czyszczona 340kg cena do negocjacji

■ Kupię

RZEŹNIA KUPI BYDŁO POURAZOWE DO UBOJU Z KONIECZNOŚCI TEL. 511 075 866, 662 396 670.

MASZyny ROLNICZE

■ Sprzedam

ŻMIJKĘ i dmuchawę do zboża typu August oraz 3 zbiorniki na zboże (silosy lejowe) o poj. 15 ton każdy. Tel. 606 711 569.

MŁYNEK do zboża, bąk rozdrabniacz . Jabłonna II, tel. 690 525 722.

SPRZEDAM kombajn Bizon, pług 5-skibowy zagonowy i wał posiewny. Ceny do uzgodnienia. Tel. 606 711 569.

DOM

MEBLE

■ Sprzedam

STÓŁ kuchenny 70x110x70 + 4 krzesła sosnowe, cena 455 zł. tel. 81 459 30 83.

STOLIK pod TV dwupoziomowy. Drewniany, ciemny brąz, cena 85zł , tel. 814593083

STOLIK typu ława ciemny brąz i jasny brąz. 85zł/szt. tel. 814593083

AGD

■ Sprzedam

EKSPRES do kawy na kapsułki, cena 85 zł. Tel. 81 459 30 83.

RTV

■ Sprzedam

WIEŻA Panasonic hi-fi + 2 kolumny, czarna. cena 635 zł. Tel. 81 459 30 83

KOMPUTERY

■ Sprzedam

KOMPUTER Athlon 1700 ram, grafika i muzyka zintegrowana c. 325, tel. 814593083

ODZIEŻ

■ Sprzedam

KOŻUCHY, płaszcze skórzane, męskie i damskie, różne rozmiary, nieużywane, czapki i rękawiczki nowe gratis, ceny od 95 zł, tel. 814593083.

GARNITUR, kolor jasnokawowy, roz. 175, spodnie 87 w pasie, nie noszony, nowy krawat i koszula gratis, c. 135 zł, tel. 814593083.

WYPOSAŻENIE

■ Sprzedam

LUSTRA łazienkowe dwuwarstwowe, 60x75 - 75zł , 55x40 - 45zł, tel. 81 4593083

PRACA

POSZUKUJE

KOBIETA 40 lat z doświadczeniem ze znacznym stopniem niepełnosprawności podejmie pracę 15.00-19.00. jako pomoc kuchenna. Tel. 666 047 725

KOBIETA 40 lat znaczny stopień niepełnosprawności poszukuje pracy na portierni lub jako sprzątaczką . Tel. 666 047 725.

EMERYTKA podejmie pracę jako opieka nad osobą niepełnosprawną. Tel. 669 186 635.

ZATRUDNIĘ

ZATRUDNIĘ pracownika do chlewni - możliwość zamieszkania. tel. 503 034 634.

NAUKA

INNE

KOREPETYCJE, matematyka, fizyka, chemia, tel. 661119284

HOBBY

FLORA

■ Sprzedam

DRACENY od 35 zł. Tel. 81/459 30 83.

SPRZEDAM jukę cena 75 zł. Tel. 81/459 30 83

PALMY 45 do 85 zł. Tel. 81/459 30 83.

KSIĄŻKI

■ Sprzedam

KSIAŻECZKI dla dzieci bajki w miękkich i twardych okładkach cena od 5 do 20 zł,tel. 814593083

SPORT I REKREACJA

■ Sprzedam

SPRZEDAM treningowy stół do tenisa stołowego z siatką i raketami. 250 zł. Można grać na działce, w garażu lub innym pomieszczeniu. Tel. 728 128 535.

RÓŻNE

SPRZEDAM

SPRZEDAM tarcicę sosnową, dębową, brzożową - suchą i mokrą. Tel. kontaktowy 604 46 66 87

KŁATKA dla chomika lub innego zwierzątka metalowa, spód plastikowy. Cena 55 zł. Tel. 81/ 459 30 83.

KSZTAŁTOWNIKI stalowe różne rozmiary oraz blacha stalowa 1,4 mm cena 6 zł/kg. Tel. 501 505 044.

KOSIARKA listwowa do trawy, na gumowych kołach, oryginał. Jabłonna II. Tel. 690 525 722.

SŁUPKI ogrodzeniowe wys. 2 m kompletnie malowane z rur, cena do uzgodnienia. Tel. 501 505 044.

SIATKA leśna ocynkowana zagęszczona wys. 150 cm, cena 8 zł m/bieżący. Tel. 501 505 044.

SPRZEDAM sanki drewniane, 45 zł. Tel. 81 459 30 83.

SPRZEDAM urządzenie do czyszczenia parą, kolor żółty, nieużywane. Cena 65 zł. Tel. 81 459 30 83.

POJEMNIK szklany do hodowania owadów, gadów i innych wys. 60 cm, średnica 25 cm. Cena 85 zł. Tel. 81 459 30 83.

AKWARIUM szklane w kształcie walca, wys. 62cm, średnica 25cm, grubość szkła 8mm . Cena do uzgodnienia, tel. 814593083.

KANISTRY 20 l - 3 szt., 5 l - 1 szt.. cena 175 zł/komplet. Tel. 81/459 30 83.

KWIATKI aloes, patyczak c. 35 zł, tel. 814593083

MASZyny I NARZĘDZIA

SPRZEDAM

SPRZEDAM maszyny stolarskie prod. fabrycznej: obrzynarka wielopiółowa, transporter metalowy dł. 10 m, rura stalowa fi 80 x 1,2. Tel. 504 748 389.

SPRZEDAM maszyny stolarskie (prod. fabrycznej): wyrówniarka, frezarka dolnowrzecionowa, grubościówka. Tel. 504 748 389.

CZYSZCZARKA taśmowa do drewna dł. 3 m, regulowana wysokość, stół ruchomy na łóżyskach cena ok. 3500 zł. Tel. 514 42 34 39.

SILNIK elektryczny 5kW, cena 450 zł. Tel. 514 42 34 39.

Działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2023 r. poz. 344, 1113, 1463)

Prezydent Miasta Lublin

podaje do publicznej wiadomości informację o zamieszczeniu na okres 21 dni, tj. od 29.08.2023 r. do 19.09.2023 r. na elektronicznej tablicy ogłoszeń w siedzibie Prezydenta Miasta Lublin – Ratusz, Plac Króla Władysława Łokietka 1 oraz na tablicy ogłoszeń w Wydziale Gospodarowania Mieniem Urzędu Miasta Lublin, ul. Wieniawska 14, VII piętro, a także na stronach internetowych Urzędu Miasta Lublin w Biuletynie Informacji Publicznej przez okres 21 dni wykazu nieruchomości gminnych przeznaczonych do wydzierżawienia w trybie bezprzetargowym na rzecz Wnioskodawców w wykonaniu:

Zarządzenia nr 36/8/2023 Prezydenta Miasta Lublin z dnia 16 sierpnia 2023 r. w sprawie wyrażenia zgody na wydzierżawienie w drodze bezprzetargowej nieruchomości Gminy Lublin, położonej w Lublinie przy ul. Młyńskiej

Zarządzenia nr 148/7/2022 Prezydenta Miasta Lublin z dnia 29 lipca 2022 r. w sprawie wydzierżawienia w drodze bezprzetargowej nieruchomości stanowiących własność Gminy Lublin

Zarządzenia nr 155/7/2023 Prezydenta Miasta Lublin z dnia 26 lipca 2023 r. w sprawie wyrażenia zgody na użyczenie lokalu usytuowanego w zabudowanym budynku Gminy Lublin, położonym na nieruchomości przy ul. Rynek 8 w Lublinie

Zarządzenia nr 153/7/2023 Prezydenta Miasta Lublin z dnia 26 lipca 2023 r. w sprawie wyrażenia zgody na użyczenie nieruchomości Gminy Lublin, położonej w Lublinie przy ul. Poturzyńskiej

Zarządzenia nr 21/7/2023 Prezydenta Miasta Lublin z dnia 5 lipca 2023 r. w sprawie wyrażenia zgody na wydzierżawienie w drodze bezprzetargowej nieruchomości Gminy Lublin, położonej w Lublinie przy al. Warszawskiej

Zarządzenia nr 5/7/2023 Prezydenta Miasta Lublin z dnia 3 lipca 2023 r. w sprawie wydzierżawienia w drodze bezprzetargowej nieruchomości stanowiących własność Gminy Lublin

Zarządzenia nr 3/7/2023 Prezydenta Miasta Lublin z dnia 3 lipca 2023 r. w sprawie wyrażenia zgody na wydzierżawienie w drodze bezprzetargowej nieruchomości Gminy Lublin, położonej w Lublinie w pobliżu ul. Gospodarczej

Zarządzenia nr 256/6/2023 Prezydenta Miasta Lublin z dnia 27 czerwca 2023 r. w sprawie wydzierżawienia w drodze bezprzetargowej nieruchomości stanowiących własność Gminy Lublin

Zarządzenia nr 64/12/2022 Prezydenta Miasta Lublin z dnia 13 grudnia 2022 r. w sprawie wydzierżawienia w drodze bezprzetargowej nieruchomości stanowiących własność Gminy Lublin

Uchwały nr 1488/L/2023 Rady Miasta Lublin z dnia 25 maja 2023 r. w sprawie wydzierżawienia nieruchomości Gminy Lublin

Uchwały nr 1460/XLIX/2023 Rady Miasta Lublin z dnia 27 kwietnia 2023 r. w sprawie wydzierżawienia nieruchomości Gminy Lublin

Uchwały nr 1419/XLVII/2023 Rady Miasta Lublin z dnia 2 marca 2023 r. w sprawie wydzierżawienia lub wynajmu nieruchomości Gminy Lublin

Uchwały nr 1391/XLVI/2023 Rady Miasta Lublin z dnia 2 lutego 2023 r. w sprawie wydzierżawienia nieruchomości Gminy Lublin

Uchwały nr 997/XXXI/2021 Rady Miasta Lublin z dnia 9 września 2021 r. w sprawie wydzierżawienia nieruchomości Gminy Lublin

in098

Burmistrz Józefowa nad Wisłą

na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz. U. z 2023 r. poz. 344 z późn. zm.) informuje o podaniu do publicznej wiadomości wykazu nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży tj. działka nr ewid. 111/2 o pow. 0,0619 ha, działka nr ewid. 111/3 o pow. 0,0470 ha obręb 18 – Mazanów Krasne. Wykaz został wywieszony na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miasta Józefów nad Wisłą oraz zamieszczone w Biuletynie Informacji Publicznej /www.ugjozefow.bip.lubelskie.pl/

in099

AAA KALLA CAŁODOBOWE USŁUGI POGRZEBOWE
www.kalla.lublin.pl

LUBLIN, UL. CMENTARNA 16
tel. 81 748 64 54, 602 475 176

ZASILEK POGRZEBOWY WYPŁACAMY PRZED POGRZEBEM
Kremacje w 24 godziny • Pogłębianie grobów • Ekshumacje
Sprzedaż grobów na cmentarzu na Majdanku
BEZPŁATNA CHŁODNIA W LUBLINIE

c24089

MOTORYZACJA

ZŁOM-WTÓR KASACJA POJAZDÓW SKUP AUT

- gwarantujemy konkurencyjne ceny
- placimy gotówką
- odbiór własnym transportem
- wydajemy komplet dokumentów do wyrejestrowania
- prowadzimy sprzedaż części używanych

ZŁOM-WTÓR
Kolejowa 58, Kraśnik
tel. 730555000
www.zlom-wtor.pl

p4479

HANDEL

RZEŹNIA KUPI BYDŁO POURAZOWE DO UBOJU Z KONIECZNOŚCI TEL. 511 075 866, 662 396 670.

096423L01.A

SPRZEDAŻ

HURTOWNIA Rowerów Części rowerowych ZEN-POL Hurt
Detal duży wybór, niskie ceny, zaprasza: LUBLIN ul.
Techniczna 4B lok.11 tel. 81
381 20 12, 517-304-181

087923L01.A

NIERUCHOMOŚCI

DZIAŁKI

SPRZEDAM działki budowlane WZ 2022 zabudowa
jednorodzinne woda, prąd .
Stara Wieś Gmina Borki
Radzyńskie , 4km od S-19
Tel. 693068407

098923L01.A

PRACA

ZATRUDNIĘ pracownika do chlewni - możliwość zamieszkania. tel. 503 034 634.

103423L01.A

RÓŻNE

NOWE ugrupowanie polityczne **ANTYPARTIA** pilnie potrzebuje osób do poparcia komitetu Wyborczego Antypartii - zbieranie podpisów. Link do druku w formie papierowej na stronie www.antypartia.org. Po zebraniu podpisów wyślij SMS pod numer 609 134 611. Przyjadę w każde miejsce.

106523L01.A

USŁUGI

WYWÓZ złomu, sprzętu AGD, RTV, gruzu, mebli, ubrań, sprzętanie piwnic, strychów, garaży, domów po lokatorach

095423L01.A

099223L01.A

105823L01.A

101523L01.A

094123L01.A

002723L01.A

i zmarłych i inne. Wycinka drzew, podcinanie, karczowanie koszenie i sprzątanie działek, wywóz gałęzi, prace rozbiórkowe (stare domy, stoły, komórki, szklarnie itp.)
Całe województwo od 8 do 21, 514-299-106.

TAPICER samochodowo-meblowy tel. 601 794 525, email: tapicer@car-meb.com

094423L01.A

ZDROWIE

EXPRESS-DENT stomatologia, naprawa protez, protetyka, chirurgia, implanty; ul. Hipoteczna 2, tel. 81 743 62 60; ul. Staszica 8, tel. 81 534 62 60; **BEZPŁATNE PROTEZY** zębów bez kolejki w ramach NFZ, ul. Staszica 8, Lublin, tel. 603-593-654

APARATY SŁUCHOWE

APARATY SŁUCHOWE dobór, sprzedaż, serwis na miejscu, refundacje, wizyty domowe, raty, **FIRMA MEDIKA JERZY KAPITAN, LUBLIN, ul. Nowowiejskiego 2a, LUBARTÓW, ul. Cicha 19, KRASNYSTAW, ul. Browarna 6, 81/473-54-01, 668-277-760**

162722L01.A

zamów swoje ogłoszenie drobne

tel. 81 46 26 820



- Sprzedajesz samochód ?

*o szczegóły pytaj w **Biurowie Ogłoszeń Dziennika Wschodniego**

Zamów **ogłoszenie drobne** w Dzienniku Wschodnim!
Tylko 100 zł* netto za miesiąc



81 46 26 820

dziennik Wschodni.pl

najbardziej opiniotwórczy dziennik regionalny w Polsce

dajemy Wam słowo

Zleć nam swoje ogłoszenie!

Biurowie ogłoszeń: ☎ 81 46 26 820; 697 770 393

Ogłoszenia drobne - bezpłatne
☎ 81 46 26 966

_P4401

Przegrana przystawka

BOKS Damian Tymosz przegrał na punkty z Brycem Millsem z Brycem Millsem podczas gali we Wrocławiu

Tarczyński Arena nie okazała się szczęśliwa dla Damiana Tymosza. Pięściarz z województwa lubelskiego otwierał galę podczas której głównym daniem było starcie Oleksandra Usyka z Danielem Dubois. Na nich najczęściej wygrywał, chociaż zdarzyły mu się też dwie porażki – z Janem Łodzikiem w 2020 r. i dwa lata później z Carlosem Idealem Bori Visetem. W sobotę do swojego rekordu musiał dopisać trzecią przegraną. Trzeba zaznaczyć, że nie uległ byle jakiemu pięściarzowi, bo 22-letni Amerykanin to olbrzymi talent. W swoim rekordzie Mills ma tylko jedną porażkę. Miała ona miejsce blisko dwa lata temu, a w kontrowersyjnych pokonał go Ryan Pino. W sobotę o jakichkolwiek nieścisłościach nie mogło być mowy, bo Mills dominował w każdym elemencie, a żaden sędzia nie miał wątpliwości komu należy się końcowy triumf. Dwóch z trzech arbitrów przyznało mu wszystkie rundy, jeden widział w dwóch częściach pojedynku przewagę Polaka. Oczywiście ten pojedynek był tylko bardzo wczesną przystawką przed głównym daniem wieczoru. W nim Usyk znokautował Dubois i zachował pasy mistrzowskie WBA, WBO, IBF i IBO wagi ciężkiej. (KK)

Polki w najlepszej ósemce!

SIATKÓWKA W 1/8 finału mistrzostw Europy reprezentacja Polski kobiet pokonała Niemcy 3:0 i w środę zmierzy się w ćwierćfinale z Turcją

Polki były faworytkami i wywierały się z tej roli znakomicie. Trzeba jednak podkreślić, że w grze Białe-Czerwonych zdarzały się przestoje, które dawały nadzieję rywalom na korzystny wynik. Partia otwarcia była wyrównana. Jej losy rozstrzygnęły się w końcówce. Z przechodzącej piłki skutecznie zaatakowała Agnieszka Korneluk (22:20). W kolejnej akcji środkowa zapunktowała na 23:21. Dwie ostatnie piłki należały do Polek. Magdalena Stysiak oblała niemiecki blok i było 24:22. Chwilę później atakująca zagrała asa kończąc seta.

Druga odsłona trzymała polskich kibiców w napięciu. Stało się tak za sprawą słabszego przyjęcia brązowych medalistek tegorocznej edycji Ligi Narodów. Niemki prowadziły już 6:2. Za odrabianie strat wzięły się Stysiak i Martyna Łukasik. Ataki pierwszej i kombinacyjne piłki drugiej sprawiły, że na tablicy pojawił się remis 7:7. W tym momencie o czas poprosił selekcjoner rywal Vital Heynen. Skuteczny blok Joanny Wołosz i Agnieszki Jurczyk dał prowadzenie 8:7. Do gry przy siatce włączyły się również Monika Fedusio, Łukasik, Stysiak i Korneluk. Polska powiększała przewagę. Podwójny blok dał prowadzenie 15:10. W kolejnej akcji rywalki



FOT. EUROVOLLEY.CE/LEUEN/2023/WOMEN

zatrzymała Stysiak i Belg ponownie musiał wykorzystać przerwę w grze. Na tablicy wyników było już nawet 19:11. Niestety kobieca siatkówka lubi niespodzianki. Nie inaczej było w spotkaniu Polek. Spadek koncentracji i błędy w przyjęciu zagrywki, ataku i bloku sprawiły, że wynik stopniał do 21:18. Na szczęście w końcówce swoje umiejętności pokazała Korneluk (24:20). W ostatniej akcji za sytuacyjne rozegranie wzięła się libero Marian Stenzel, która wystawiła piłkę do Fedusio i Polki prowadziły 2:0.

W trzecim secie początek przebiegał po myśli podopiecznych Stefano Lava-

riniego: 2:1, 5:3, 10:8. Nagle zaczęły się dość nieoczekiwane kłopoty w polskiej drużynie. Rywalki odskoczyły, szczególnie po błędach Polek, na 14:11. Selekcjoner wprowadził na rozegranie za Wołosz Katarzynę Wenerską. Zmienniczka przede wszystkim uspokoiła grę i od razu przełożyło się to na wynik (14:14). Wydawało się, że partia wróciła pod kontrolę Białe-Czerwonych (18:17). Po ataku na remis kontuzji doznała Annegret Holzig, która prawdopodobnie zerwała więzadła krzyżowe w kolanie. Plac gry opuściła na noszach, przy brawach publiczności. Kiluminutowa przerwa

nie wybiła z rytmu Stysiak i spółki. W końcówce partii klasą dla siebie była Stysiak. Ostatni blok wykonała Jurczyk (26:24).

W ćwierćfinale rywalem Polek będzie Turcja, która wcześniej pokonała Belgię 3:1. Mecz zaplanowano na środę, o godzinie 17.

(GROM)

Polska – Niemcy 3:0 (25:22, 25:20, 26:24)

Polska: Korneluk (11), Stysiak (22), Łukasik (11), Wołosz (3), Różański (2), Jurczyk (7), Stenzel (libero) oraz Fedusio (7), Szczygłowska i Wenerska.

Niemcy: Kastner (3), Alsmeyer (10), Stigrot (11), Schoelzel (8), Weitzel (10), Strubbe (2), Pogany (libero) oraz Cesar, Stautz, Emonts Weihenmeier (1) i Holzig (4).

Lekcja niemieckiego

ORLEN SUPERLIGA PIŁKAREK RĘCZNYCH MKS FunFloor Lublin wyszedł ze sparingów z Thuringer HC mocno poobijany. Wicemistrz Polski dwa razy przegrał z czołowym zespołem Bundesligi

Thuringer HC jest mocny nie tylko na krajowym podwórku, ale również świetnie radzi sobie w europejskich pucharach. W poprzednim sezonie Niemki doszły do turnieju finałowego Final Four Ligi Europejskiej. – To będzie forma gry kontrolnej w konfrontacji z innym stylem. Zetrzemy się z zespołem niemieckim, a do tej pory graliśmy z ligą węgierską, rumuńską, czy czesko-słowacką. Thuringer HC to świetna ekipa na najwyższym europejskim poziomie. To chyba najmocniejszy rywal, z którym przyjdzie się nam mierzyć w trwającym okresie przygotowawczym. Jestem przekonana, że wrócimy z Niemiec z nowymi wnioskami – mówiła klubowej stronie chwilę przed wyjazdem Edyta Majdzińska, trenerka MKS FunFloor.



To zderzenie okazało się dość bolesne, bo lubelski klub nie miał zbyt wiele do powiedzenia w rywalizacji z Thuringer HC. Najpierw przegrał 23:32, a dzień później 30:39. Po raz kolejny w meczach towarzyskich przede wszystkim obroniła się Magda Balsam, która przez dwa dni zdobyła 10 bramek. Pod nową trenerką dobrze odnajduje się także Magda Więckowska, która imponuje regularnością. Zarówno w sobotę jak i w niedzielę zdobyła po cztery bramki. Wyróżnić wypada także Stelę Posavec, która zwłaszcza w niedzielę była bardzo skuteczna.

Magda Balsam była najlepszą zawodniczką MKS FunFloor w sparingach z Thuringer HC

FOT. WOJCIECH SZUBARTOWSKI

To jeszcze nie jest koniec gier sparingowych MKS FunFloor. Wicemistrzyni Polski sezon rozpoczynają dopiero 12 września meczem z Galiczą Lwów. Przed tym spotkaniem jednak podopieczne Edyty Majdzińskiej rozegrają jeszcze towarzyskie spotkanie z Piotrcovią Piotrków Trybunalski. (KK)

Thuringer HC – MKS FunFloor Lublin 32:23

FunFloor: Wdowiak, Gawlik – M. Więckowska 4, Achruk 4, Balsam 4, Szynkaruk 3, Płomińska 2, Posavec 2, D. Więckowska 1, Tomczyk 1, Masna 1, Noga 1.

Thuringer HC – MKS FunFloor Lublin 39:30

FunFloor: Wdowiak, Gawlik – Balsam 6, Tomczyk 5, M. Więckowska 4, Posavec 4, Noga 4, Wicik 4, Achruk 2, Szynkaruk 1, D. Więckowska, Masna, Płomińska.

Triumf białczan

I LIGA CENTRALNA PIŁKARZY RĘCZNYCH AZS AWF Biała Podlaska wygrał turniej w Pabianicach

Akademyści przygotowują się do nowego sezonu w I lidze centralnej. W Pabianicach rywalizacja toczyła się w dwóch grupach. AZS miał za rywali gospodarzy miejscowy Pabiks i Orła Przeworsk. W drugiej grupie grały SPR GOKiS Kąty Wrocławskie, NLO SMS ZPRP Kielce i KSZO Handball Ostrowiec Świętokrzyski.

W pierwszym występie podopieczni trenera Marcina Stefańca zmierzali się z Pabiksem. Grający w I lidze grupie C rywale okazali się wymagającym przeciwnikiem. Początek meczu należał do miejscowych, którzy prowadzili 8:4. Poprawa gry w obronie od razu przełożyła się na zmianę wyniku białczan (10:8). Do przerwy jednym trafieniem prowadził Pabiks (15:14). W drugiej odsłonie gra AZS wyglądała już lepiej. Trener Stefaniec testował nowe warianty gry, przez co nie zawsze wyglądała ona tak jak byśmy sobie tego życzyli. Mecz zakończył się zwycięstwem 28:27.

Drugie spotkanie akademicy zagraли z Orłem Przeworsk. Z tym przeciwnikiem nie mieli już takich problemów. Od początku do końca przeważali. Po pierwszym części wygrywali 13:9. Mecz zakończył się zwycięstwem 26:18.

Z kompletem wygranych akademicy zajęli pierwsze miejsce w grupie i awansowali do finału. W nim rywalizowali z SPR GOKiS Kąty Wrocławskie. Początek meczu należał do AZS AWF, który wypracował kilka bramek przewagi. Rywale zdołali jednak zniwelować straty przed końcem pierwszej połowy (11:9 dla AZS). Po zmianie stron białczanie kontrolowali wydarzenia na boisku i zwyciężyli 21:17, wygrywając tym samym turniej w Pabianicach. (GROM)

WYNIKI I KLASYFIKACJA KOŃCOWA TURNIEJU

Faza grupowa: AZS AWF Biała Podlaska – SPR Pabiks Pabianice 28:27 • AZS AWF Biała Podlaska – SPR Orzeł Przeworsk 26:18 • AZS AWF Biała Podlaska – NLO SMS ZPRP Kielce 27:26. **Finał:** AZS AWF Biała Podlaska – SPR GOKiS Kąty Wrocławskie 21:17. **Kolejność:** 1. AZS AWF Biała Podlaska, 2. SPR GOKiS Kąty Wrocławskie, 3. Pabiks Impact Pabianice, 4. NLO SMS Kielce, 5. SPR Orzeł Przeworsk, 6. KSZO Handball Ostrowiec Świętokrzyski.

Słaby styl

FORTUNA I LIGA Bruk-Bet Termalica minimalnie lepsza od Znicza Pruszków. „Słoniki” pokonały na swoim stadionie beniaminka zaledwie 1:0

W 23 minucie bramkę dla miejscowych strzelił Artem Polarus, a w 50 minucie za czerwoną kartkę z boiska wyleciał piłkarz Znicza Wojciech Błyszko. Goście grający w osłabieniu nie dawali za wygraną, ale ostatecznie trzy punkty zostały w Niecieczy. – Cieszą nas trzy punkty, ale nie styl w jakim je wywalczyliśmy. Grając w przewadze jednego zawodnika powinniśmy lepiej zareagować i szybciej operować piłką. Ambitnie grający Znicz zmuszał nas do popełniania prostych błędów. Za drugą połowę zawodnikom należy się więc bura – skomentował Mariusz Lewandowski, trener Bruk-Betu.

– Przedstawię dwie wersje. Pierwsza to porażka Znicza 0:1 i te osoby, które nie oglądały tego spotkania mogą dorobić sobie pewną historię. Natomiast ci którzy ten mecz oglądali zobaczyli dwie różne połowy w wykonaniu naszej drużyny. Bramka dla rywali była mocno przypadkowa i z perspektywy meczu to była w zasadzie jedyna okazja gospodarzy. Grając w osłabieniu prezentowaliśmy się lepiej niż w równowadze i za to zawodnikom należy się słowa uznania. Jestem dumny z tej drużyny. Znicza i Bruk-Bet dzielą lata świetlne jeśli chodzi o budżet, sprawy organizacyjne i sportowe – ocenił z kolei Mariusz Misiura, trener Znicza. (bs)

Bruk-Bet Termalica Nieciecza – Znicz Pruszków 1:0 (Artem Polarus 23) • **Odra Opole – Zagłębie Sosnowiec** zakończył się po zamknięciu wydania

1. Miedź	6	14	11-5
2. Katowice	6	13	13-4
3. Motor	6	13	8-4
4. Tychy	6	13	8-5
5. Odra	5	12	12-5
6. Górnik	6	12	7-3
7. Lechia	6	10	9-6
8. Wisła K.	6	8	11-9
9. Arka	6	8	10-12
10. Bruk-Bet	6	7	10-11
11. Znicz	6	7	4-5
12. Resovia	6	7	4-9
13. Polonia	6	6	13-13
14. Wisła P.	6	6	7-9
15. Podbeskidzie	6	6	5-8
16. Stal	6	4	8-14
17. Zagłębie	5	1	4-8
18. Chrobry	6	0	5-20

1-3 września: Miedź – Wisła K. • Chrobry – Tychy • Motor – Stal • Wisła P. – Polonia • Znicz – Górnik • Resovia – Bruk-Bet • Podbeskidzie – Katowice • Zagłębie – Lechia • Odra – Arka.

Górnik wciąż niepokonany

FORTUNA I LIGA Po serii trzech remisów Górnik Łęczna wszedł na zwycięską ścieżkę i wygrał trzy spotkania z rzędu. W minioną sobotę łącznienie musieli się mocno natrudzić by zdobyć trzy punkty, ale ostatecznie pokonali na swoim stadionie Wisłę Płock. W następnej kolejce ich rywalem będzie beniaminek z Pruszkowa

Bartek Surman

Zielono-czarni przeciwko ekipie z Płocka szybko strzelili gola, bo już w szóstej minucie po „główce” Marko Roginicia. Do 30 minuty ich gra wyglądała zresztą bardzo dobrze, ale później inicjatywę przejęli rywale. Choć Wisła miała przewagę w posiadaniu piłki i kilka niezłych okazji, to nie grzeszyła skutecznością. Warto też dodać, że od początku sezonu w kapitalnej dyspozycji jest bramkarz i zarazem kapitan Górnika Maciej Gostomski, który przeciwko „Nafciarzom” kolejny raz pokazał dużą klasę.

– To był ciężki mecz, ale cieszy mnie przede wszystkim determinacja naszego zespołu i to, że daliśmy radę dowieźć zwycięstwo do końcowego gwizdka. Co do mojej gry, zdaję sobie sprawę, że nie jestem jeszcze w optymalnej formie, ale będę nad tym pracować. Do treningów z pełnym obciążeniem wróciłem dopiero dwa tygodnie



Marcin Grabowski i jego koledzy w tym sezonie nie zaznali jeszcze smaku porażki

FOT. GÓRNIK.ŁEŻNA.PL

temu, dlatego mam nadzieję, że z każdym kolejnym dniem moja dyspozycja będzie wyglądać coraz lepiej. Przed całą drużyną jest nadal dużo pracy, ale najważniejsze, że wygraliśmy kolejny mecz. Wciąż jesteśmy bez porażki. Bardzo nas to cieszy i chcielibyśmy taki stan rzeczy zachować jak najdłużej – powiedział po spotkaniu Michał Pawlik, który w starciu z Wisłą wskoczył do wyjściowego

składu za kontuzjowanego Adama Deję.

Zadowolony z kolejnej wygranej był także Marcin Grabowski, ale przyznał, że drużyna nie zagrała idealnego spotkania. – Nie ustrześliśmy się błędów, bo Maciek Gostomski kilka razy pomógł nam bardzo mocno. Cieszy jednak to, że w końcowym rozrachunku wygrywamy, i w kolejnym meczu nie tracimy bramki. To dla nas bardzo

ważne. Zdobyliśmy kolejne trzy punkty więc mamy czas na chwilę radości, ale już trzeba koncentrować się na kolejnym meczu ze Zniczem – wyjaśnia obrońca, który zaliczył kluczowe podanie przy голу Marko Roginicia. – Obyśmy utrzymali tę serię bez porażki jak najdłużej. Może to frazes ale kluczem jest to że trzeba podchodzić do każdego meczu tak samo. Musimy zagrać z pełną koncentracją i zaangażowaniem. Nie ma też co patrzeć w przyszłość tylko skupić się na tym najbliższym meczu. Musimy wyjść na boisko zrobić swoje i wygrywać – dodał zakończył Grabowski.

Po sześciu kolejkach w Fortuna I Lidze tylko dwie ekipy mogą się poszczycić statusem niepokonanych. Jedną z nich jest właśnie Górnik, a drugą lider tabeli – Miedź Legnica. W następnej kolejce podopieczni trenera Ireneusza Mamrota zagrają na wyjeździe ze Zniczem Pruszków i postarają się o podtrzymanie tej świetnej statystyki.

Poznali smak porażki

ORLEN BASKET LIGA MĘŻCZYZN Polski Cukier Start poniósł na Litwie pierwszą porażkę w obecnym okresie przygotowawczym. Podopieczni Artura Gronka przegrali w niedzielny wieczór z Rostock Seawolves

Lublinianie z Litwy wracają ze zwycięstwem, remisem oraz porażką. Najpierw pokonali BC Uniclub Casino Juventus Utenos, później zremisowali z BC 7bet-Lietkabelis Panevezys. Zwłaszcza po meczu z Juventusem, grupowym rywalem Startu w ENBL, trener Artur Gronk miał powody do radości.

– Bardzo podobała mi się energia, którą pokazali w tym meczu moi podopieczni. Może zaczęliśmy zbyt wolno, ale później wrzuciliśmy piąty bieg. Juventus był liczącą się siłą w poprzednim sezonie rozgrywkowym na Litwie. Oczywiście, nie trafiliśmy kilkunastu otwartych rzutów,

ale to jest wynik zmęczenia treningami. To, w którym punkcie jesteśmy obecnie zasługuje na pochwałę. Podczas mojej nieobecności trenerzy Marcin Woźniak i Jakub Drozd wykonali kapitalną pracę – mówi Artur Gronk.

Szkoleniowiec Startu najmniej może być jednak zadowolony z niedzielnej występu. W miejscowości Birsztany położonej niedaleko Kowna Start przegrał 61:77 z Rostock Seawolves. Przeciwnicy, licząca się siła niemieckiej Bundesligi, prowadzili grę i ich przewaga w pewnych momentach przekraczała nawet 20 punktów. W Starcie ponownie dobrze zagrał Barret Benson, który powoli

wyrasta na centralną postać zespołu. Amerykanin rzucił niemieckiej ekipie aż 16 pkt. Cieszyć może także 9 „oczek” Mateusza Dziemby oraz testowanego Trey’a Wade. – To był nasz trzeci mecz, a rywale zagraли bardzo agresywnie. Zyskaliśmy świetny materiał do analizy i widać, że musimy pracować nad grą przeciwko agresywnej obronie. Jesteśmy w połowie przygotowań, więc jeszcze dużo ciężkiej pracy przed nami. Jesteśmy zadowoleni z czasu spędzonego na Litwie. Wykonaliśmy tu znakomitą pracę. To był też okres ważny dla zawodników, bo mieli okazję bliżej się poznać – powiedział klubowym mediom społecznościowym

Marcin Woźniak, asystent Artura Gronka.

Teraz przed lubelskim zespołem chwila czasu na treningi w Lublinie i przygotowanie się do zaplanowanego na piątek i sobotę XIII Memoriału Zdzisława Niedzieli, który odbędzie się w hali Globus. Pierwszego dnia „czerwono-czarni” o godz. 19 podejmą Legię Warszawę, Dzień później, o godz. 18, zmierzą się z MKS Dąbrowa Górnicza. (KK)

Polski Cukier Start Lublin – Rostock Seawolves 61:77 (15:22, 17:17, 11:25, 18:13)

Start: Benson 16, Dziemba 9, Wade 9, Durham 6, Pelczar 6, Gabric 5, Karolak 5, Krasuski 5, Put 0, Walda 0, Cherepanov 0.

Waleczny Apator

PGE EKSTRALIGA

W drugim półfinale emocji było znacznie więcej. Ostatecznie For Nature Solutions KS Apator zremisował u siebie z Betard Spartą Wrocław 45:45. To w dużo lepszej sytuacji stawia ekipę z Wrocławia, ale pewnie większość spodziewała się wygranej gości

Po piątym biegu wydawało się, że przyjezdni zrobią swoje i już w pierwszym meczu zapewnią sobie awans do finału. Po podwójnym zwycięstwie pary: Artiom Łaguta – Tai Woffinden zrobiło się już 19:11. O dziwo, kolejny bieg Sparta wygrała dopiero w gonitwie numer... 14.

A wysiłek wcześniej, po wygranej 4:2 Apatora to gospodarze wyszli na 41:37. W pierwszym z nominowanych triumfował jednak bohater zespołu z Wrocławia Bartłomiej Kowalski i było po 42. A na koniec wynik 3:3 oznaczał, że całe spotkanie zakończyło się remisem.

Rewanż odbędzie się 10 września, podobnie, jak w drugim półfinale pomiędzy Platinum Motorem Lublin, a Tauron Włóknierzem Częstochowa, chociaż w tym wypadku drugie spotkanie będzie tylko formalnością. (LUKISZ)

For Nature Solutions KS Apator Toruń – Betard Sparta Wrocław 45:45

Apator: 9. Patryk Dudek 4+2 (1*,1,1*,1), 10. Wiktor Lampart 7 (1,3,2,1,0), 11. Robert Lambert 8+1 (2,1,2*,3,0), 12. Paweł Przedpełski 4 (0,0,-,3,1), 13. Emil Sajfutdinow 18 (3,3,3,3,3,3), 14. Oskar Rumiński 1 (1,0,-), 15. Krzysztof Lewandowski 3 (2,0,0,1), 16. Nicolai Heiselberg ns.

Betard Sparta: 1. Piotr Pawlicki 5 (0,2,3,0,t), 2. Daniel Bewley 6+3 (1*,1*,0,2,2*), 3. Artiom Łaguta 9+1 (3,3,1*,2,t), 4. Tai Woffinden 9+3 (2*,2*,2,2,1*), 5. Maciej Janowski 4 (2,2,0,0), 6. Bartłomiej Kowalski 12 (3,3,1,3,2), 7. Kevin Małkiewicz 0 (u,0,0), 8. Kacper Andrzejewski ns.

Mini Lotto (27.08)

14, 21, 22, 23, 27.

Ekstra Pensja (27.08)

7, 9, 13, 16, 21, 2.

Ekstra Premia (27.08)

6, 7, 15, 30, 32, 2.

Multi Multi (28.08) 14

5, 6, 12, 15, 25, 29, 31, 32, 39, 40, 41, 44, 47, 52, 61, 65, 70, 72, 73, 76, Plus 70.

Multi Multi (27.08) 22

2, 7, 9, 12, 16, 19, 39, 42, 43, 46, 49, 52, 53, 56, 57, 68, 69, 73, 79, 80. Plus 79.

Kaskada (28.08) 14

1, 2, 3, 4, 6, 7, 8, 9, 14, 18, 21, 22.

Kaskada (27.08) 22

1, 2, 3, 8, 9, 11, 12, 14, 18, 19, 20, 24.

Tylko Gryf z kompletem

HUMMEL IV LIGA Po czterech kolejkach została już tylko jedna drużyna, która może się pochwalić kompletem punktów. To Gryf Gmina Zamość. Piłkarze Sebastiana Luterka w sobotę pokonali na wyjeździe Grom Kąkolewnica 4:1 i utrzymali fotel lidera. Pierwsze punkty zgubił Lewart, który w „cudownych” okolicznościach uratował punkt na boisku w Janowie Lubelskim

Podopieczni Grzegorza Białka prowadzili z Janowianką po bramce Pawła Myśliwieckiego. Jeszcze przed przerwą gospodarze wyrównali, a po zmianie stron dołożyli dwa kolejne trafienia. A skoro ekipa z Lubartowa już od 65 minuty musiała sobie radzić w dziesiątkę (czerwona kartka dla Sebastiana Plesza), to wydawało się, że gol Michała Mistrzyka z 85 minuty zamknał zawody. Przyjezdni nie zamierzali się jednak poddawać, nawet mimo beznadziejnej sytuacji. Myśliwiecki zagrał piłkę do Łukasza Najdy, a ten w sytuacji jeden na jednego z bramkarzem zaliczył kontaktowe trafienie. Już w doliczonym czasie gry po dalekim wykopie Damiana Podleśnego Oskar Gede był faulowany w szesnastce beniaminka i sędzia podyktował rzut karny. Dostawienie szansy nie zmarnował „Myśliwy”, który nie tylko uratował remis dla swojej drużyny, ale przy okazji zdobył bramkę numer sześć w sezonie 23/24. Szybko mecz z Gromem ustawił sobie lider tabeli. W 25 minucie Jakub Pryliński, 120 sekund później Rafał Kycko i było 0:2. Tuż po zmianie stron Pryliński dorzucił trzeciego gola i było jasne, że Gryf zgarnie pełną pulę. Ostatecznie podopieczni trenera Luterka wygrali 4:1. I mogą się smucić tylko faktem, że stracili pierwszą bramkę w sezonie.

W niedzielę żadnych problemów z odniesieniem zwycięstwa nie miał Huragan. Ekipa z Międzyrzecza Podlaskiego już po 21 minutach prowadziła w Bychawie z Granitem 3:0. I ostatecznie takim wynikiem zakończyło się spotkanie. – Na pewno możemy powiedzieć, że szybko załatwiliśmy sprawę. Goli mogło być jednak zdecydowanie więcej. Mieliśmy jeszcze kilka bardzo dobrych sytuacji. Cieszymy się jednak z trzech punktów i myślimy już o kolejnym rywalu – mówi Przemysław Szański, opiekun Huraganu.

(LUKISZ)

Czasami trzeba zachować się koleżeńsko

PIŁKARSKA III LIGA Avia świetnie zareagowała na porażkę w Dębicy. W meczu głównych faworytów do awansu Świdniczanie pokonali u siebie Wieczystą Kraków 3:1. Poza początkiem meczu żółto-niebiescy byli zdecydowanie lepsi, a w drugiej połowie kibice i trener Łukasz Mierzejewski mogli narzekać tylko na skuteczność

Łukasz Gładysiewicz

Pierwsze fragmenty hitowego starcia w grupie czwartej przebiegały pod dyktando gości. Świetną okazję zmarnował Maciej Jankowski, a po chwili prezent od gospodarzy wykorzystał Manuel Torres i zrobiło się 0:1. Gospodarze wcale nie załamali się jednak takich obrotem spraw. Szybko wyrównali, a przed przerwą zadali drugi cios. Mogli też trzeci, ale Patryk Małecki przystąpił w poprzeczkę. Po przerwie szybko Wojciech Kalinowski ustalił wynik, a później trwało ostrzeliwanie bramki Błażeja Sapielaka. Niestety, już bez efektu.

– Początek na pewno był nerwowy. Nie wiedzieliśmy tak naprawdę, czego się spodziewać. Chcieliśmy grać w piłkę i do końca otwierać grę, żeby Wieczysta trochę pobiegła. Zawsze może się jednak pojawić jakiś błąd i taki nam się przytrafił. Przy tej jakości, przeciwnik nie zmarnował prezentu. Ważne jest to, co się działo później. Dobrze zareagowaliśmy, a w końcówce bardzo dobrze wyglądał pod względem motorycznym, Wieczysta stanęła, a my dalej szliśmy po kolejne bramki – mówi Łukasz Mierzejewski, trener Avii.

I dodaje, że zabrakło właśnie skuteczności. – W drugiej połowie rywale mocniej się otworzyli, a nasze szybkie ataki były bardzo groźne. Mieliśmy w sumie chyba pięć-sześć bardzo dogodnych sytuacji i przynajmniej jeszcze jedną trzeba było wykorzystać, żeby uniknąć nerwów. Nie zrobiliśmy tego i na pewno musimy się w tym elemencie poprawić. Szymon Rak mógł lepiej uderzyć, mógł też raz



Adrian Paluchowski w niedzielę zdobył swoją piątą bramkę w tym sezonie

FOT. WOJTEK SZUBARTOWSKI

dogać do Wojtka Białka, który też raz w bardzo dogodnej sytuacji nie oddał piłki chyba właśnie do Szymona. Musimy być pazerni na bramki, ale czasami trzeba zachować się koleżeńsko, bo drugi gol dla Wieczystej mógł nam jeszcze skomplikować sytuację. Najważniejsze jednak, że mamy trzy punkty – wyjaśnia opiekun żółto-niebieskich.

W najbliższą sobotę jego podopieczni spróbują pójść za ciosem w Nowym Targu. Tamtejsze Podhale na razie nie zachwyca. I to delikatnie

mówiąc, bo drużyna ma na koncie: zwycięstwo, dwa remisy i dwie porażki. Trzeba dodać, że jedyny komplet punktów Podhale wywalczyło wal-kowerem za spotkanie z Wiślanami Jaśkowice. Na boisku było 1:1, ale gospodarze dokonali zbyt dużej liczby zmian.

Podhale to na pewno w ostatnich latach nie jest też ulubiony rywal Avii. Żółto-niebiescy w poprzednim sezonie co prawda wygrali w Nowym Targu 1:0, ale na sześć ostatnich spotkań przegrali aż czte-

ry, a raz zremisowali 1:1 (również sezon 22/23).

– Zawsze gra się z nimi ciężko, szczególnie na wyjeździe. To na pewno ma znacznie, że Podhale rozgrywa swoje spotkania na sztucznym boisku. Będziemy jednak na to gotowi, bo cały mikrocykl będziemy ćwiczyć na takiej nawierzchni. Musimy dobrze przeanalizować przeciwnika i zagrać o komplet punktów. Jeżeli chcemy myśleć o poważniejszych celach, to musimy wygrywać na boiskach rywali – dodaje „Mierzej”.

Nieudane starty w Budapeszcie

LEKKOATLETYKA Podczas mistrzostw świata Polskę reprezentowała ósemka zawodników z województwa lubelskiego. Niestety, większość z nich nie zaliczy imprezy w Budapeszcie do specjalnie udanych. Malwina Kopron dostała się do finału, ale będzie chciała o swoim występie, jak najszybciej zapomnieć. Na półfinale zatrzymał się za to Dominik Kopeć z Agrosu Zamość

Kompletnie nieudany występ w finale konkursu rzutu młotem Malwiny Kopron. Zawodniczka Wisły Puławy jako jedyna Polka znalazła się w gronie 12 najlepszych, ale o czwartkowych zawodach podczas mistrzostw świata w Budapeszcie będzie chciała, jak najszybciej zapomnieć. Nie zaliczyła bowiem ani jednej próby i nie została nawet sklasyfikowana.

Przypomnijmy, że w eliminacjach odpadła Anita Włodarczyk, a także Aleksandra Śmiech z Agrosu Zamość. Honoru Biało-Czerwonych miała bronić Kopron. Po najdalszym rzucie w sezonie wydawało się, że powalczy przynajmniej o udział w ścisłym finale. Niestety, nie było na to najmniejszych szans.

Pierwsza próba w siatkę, druga w siatkę i trzecia także w siatkę. A to oznaczało szybko koniec mistrzostw dla za-

wodniczki Wisły. Najlepsza okazała się Camryn Rogers z Kanady, która mogła się pochwalić rzutem na odległość 77,22 m. Drugie miejsce zajęła Janee Kassanavold z USA (76,36 m), a trzecia była kolejna z Amerykanek DeAnna Price (75,41 m).

Jako ostatnia w Budapeszcie wystąpiła zawodniczka AZS UMCS Lublin Alicja Wrona-Kutrzepa, która znalazła się w sztafecie Biało-Czerwonych 4x400 metrów. Polska

z czasem 3,24,93 zajęła szóste miejsce w finale. W naszej drużynie pobiegły jeszcze: Marika Popowicz-Drapała, Patrycja Wyciszkiewicz-Zawadzka oraz Natalia Kaczmarek.

Starty w Budapeszcie, już na eliminacjach zakończyli za to zawodnicy AZS UMCS: Sofia Ennaoui, Michał Rozmys (oboje bieg na 1500 metrów), Daria Zabawska, a także Oskar Stachnik (oboje konkurs rzutu dyskiem). Biało-Czerwoni do domu wrócili z dwoma medalami, które zdobyli: Wojciech Nowicki (srebro w rzucie młotem) i Natalia Kaczmarek (srebro w biegu na 400 metrów). Klasyfikację w cuglach wygrało USA. Lekkoatleci ze Stanów Zjednoczonych zdobyli aż 29 krążków, w tym 12 złotych, osiem srebrnych i dziewięć brązowych. Druga była Kanada (cztery złota i dwa srebra), a trzecia Hiszpania (cztery złota i jedno srebro). (LUKISZ)

KARTKA Z KALENDARZA

1513

Król Zygmunt I Stary utworzył województwo podlaskie ze stolicą w Drohiczyźnie

1885

niemiecki inżynier, konstruktor i przemysłowiec Gottlieb Daimler uzyskał patent na pierwszy motocykl

1915

urodziła się Ingrid Bergman, szwedzka aktorka, zdobywczyni trzech Oscarów za filmy „Morderstwo w Orient Expressie”, „Anastazja” i „Gasnący płomień”

1955

major Walter Gibb na brytyjskim myśliwcu odrzutowym English Electric Canberra poprawił własny rekord wysokości lotu samolotem: 20 083 m

1963

urodziła się Elizabeth Fraser, szkocka wokalistka i współzałożycielka zespołu Cocteau Twins

1966

grupa The Beatles zagrała w San Francisco swój ostatni oficjalny koncert

2004

w Atenach zakończyły się XXVIII Letnie Igrzyska Olimpijskie. Polscy sportowcy zdobyli 10 medali: 3 złote, 2 srebrne i 5 brązowych

7 dni,
22 godziny,
56 minut

trwał rekordowo długi załogowy lot kosmiczny na statku Gemini 5 z załogą w składzie Gordon Cooper i Charles Conrad. Lot zakończył się 29 sierpnia 1965 roku



Europa z powietrza

DO ZOBACZENIA Gdzie zabierze nas piąty już sezon programu „Europa z powietrza”? Pierwszy odcinek to

między innymi samotna latarnia morską w Chorwacji i świąteczne iluminacje stolicy Malty. W kolejnych epi-

zodach nie zabraknie pocztówkowych widoków z północnych części kontynentu: będzie barwny kwiatowy

dywan w Brukseli, skomplikowane prace w porcie Antwerpia-Brugia i pilotażowy program ochrony maskonu-

rów na Islandii. Premiera: w środę, 6 września o godzinie 21 na kanale National Geographic.

OD PIĄTKU DRUKUJEMY FRAGMENTY BIOGRAFII POLSKIEJ KRÓLOWEJ KRYMINALU. KOLEJNY ODCINEK JUTRO

Czekała ją niespodzianka

Zazdrościła Hali i Jance, że tak dokładnie wiedziały, co chcą studiować. Ona nie była niczego pewna, musiała przeprowadzić sama ze sobą bardzo poważną rozmowę i to jak najszybciej, najlepiej jeszcze dzisiaj – pisze Katarzyna Droga w biografii „Niełatwo mnie zabić. Opowieść o Joannie Chmielewskiej”

W poprzednim odcinku spotkanie młodej Joanny Chmielewskiej z wróżbiarką, która odgadła jej przyszłość bezbłędnie:

„I wtedy wyrosła przed nimi wróżbiarka. Młoda, w kolorowych chustach i czerwonych koralach, jak z bajki.

– Ja wiem – oznajmiła. – Macie, panny młode, grosik? Mirela wam powróży, prawdę powie.” – rzekła do koleżanek, ale do Chmielewskiej powiedziała: – Tobie wróżyć nie będę! – oznajmiła.

– A czemuż to? – spytała butnie Irka.

– A bo nie. Wróżę, komu chcę, a tobie nie będę! Nie wróżę niedowiarkom. I nie lubię przykrych przepowiedni.

(...) ale Mirela w końcu zgodziła się spojrzeć na dłoń Irki. Mruczała coś pod nosem, wreszcie orzekła:

– Tobie pisany blondyn i mnóstwo pomyłek. Blondyn twojego życia, stracisz dla niego głowę. Wszystko będzie nie tak. Pisany ci inny zawód, niż się wyuczysz, ale da ci sławę. Chciałaś, to masz: żyć będziesz krótko, ale przygód ci nie zabraknie. Tu widzisz: węzeł na linii życia, dalej nie wiadomo co, tylko jakieś za-

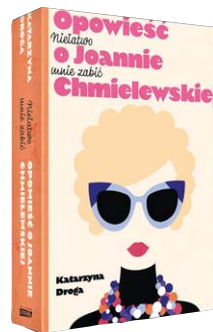
mazane kreski. Czyli umrzesz młodo, dlatego nie chciałam ci wróżyć. Jak chcesz, mogę cię za to nauczyć kabały. Będę tu jutro, przyjdź.

I jak się pojawiła, tak znikła, zostawiając dziewczętą w niezłym osłupieniu.

Zazdrościła Hali i Jance, że tak dokładnie wiedziały, co chcą studiować. Ona nie była niczego pewna, musiała przeprowadzić sama ze sobą bardzo poważną rozmowę i to jak najszybciej, najlepiej jeszcze dzisiaj.

Najpierw jednak musiała wrócić do domu, bo jej matka, Janina Beckerowa, nie lubiła spóźnień, zwłaszcza gdy szykowała posiłek z wiktuałów zdobytych z narażeniem życia, a już na pewno wielkim wysiłkiem. Irena pobiegła co prędzej, ponieważ negocjacje w szatni i tak zabrały sporo czasu. Czekala ją niespodzianka: przed bramą swojej kamienicy ujrzała znajomą postać, kapelusz, płaszcz, skruszony wzrok i ogromny bukiet róż, który zasłaniał połowę człowieka, ale i tak wiedziała, kto to jest. Zrozumiała, że punkt pierwszy z życiowych problemów do załatwienia ma z głowy, a reszta jakoś się ułoży. Zanurzyła twarz w kwiatach, Staś odsunął różę na bok i po raz pierwszy pocałował ją mocno

FOT. WYDAWNICTWO ZNAK



i czule. Potem popatrzył jej w oczy i rzekł dwa słowa, na które czekała. Niebo pojaśniało, słońce wyjrzało zza chmur, poczuła zapach kwiatów i motyle w brzuchu – wszystko zadziało, jak powinno. Odwzajemniła wyznanie, on chwycił ją w objęcia i zakręcili się oboje. I znów się pocałowali, zapomniawszy o całym świecie. Na szczęście ktoś na parterze otworzył okno. Dźwięk radia i zapach pomidorówki sprowadziły ich z gwiazd na ziemię. Irka była już porządnie spóźniona na obiad.

...

Wiosna 1950 roku była w życiu Ireny wyjątkowa. Była zakochana, szczęśliwa i bardzo zabiegana. Rysowała plakaty, udzielała korepetycji, dzięki czemu reperowała swój budżet. Udzielała się na obowiązkowych akade-

miach i koncertach, bo tego nie dało się uniknąć. Uczyla się do matury – z koleżankami, bo wróciła do łask klasy, i samodzielnie. Była także dumna, bo jej narzeczony zarobił sobie na korepetycjach na motor i podjeżdżał pod bramę łniącą wufemką. Irka wiązała końce chustki pod brodą, wskakiwała na siodełko i mknęli przez drogi i wykopy nad Świder. Kasztany zakwitły jak co roku na maturę, miłość nie przeszkadzała maturze, a matura miłości. Irka w kwietniu skończyła osiemnaście lat, czuła się bardzo dorosła i dojrzała, nawet patrzyła na koleżanki trochę z góry. Urywała się z ukochanym i ich wycieczki były upojne. Wiedziała, że mają być i będzie dla niej miłością szczególną.

Dwa dni przed pierwszym pisemnym egzaminem maturalnym leżeli na kraciastym kocu, odcięci od całego świata ścianą leńszych krzewów, i patrzyli w niebo, którego nie psuła żadna chmurka. Irka oparła głowę na ramieniu Staśka i przymknęła oczy. On łaskotał jej szyję trawką, ona się uśmiechała.

– Staś! – powiedziała. – Staszek. Wciąż dziwnie mi ciebie tak nazywać, dla mnie ciągle jesteś Jerzym...

– Nazwiemy tak pierwszego syna – odpowiedział z uśmiechem.

– Obyś nie wykrakał! – przestraszyła się. – Nie czas na dzieci, w poniedziałek zaczyna się matura... a potem egzaminy na studia, te cholerne studia. Sama nie wiem, co robić. Tkwi we mnie ta medycyna jak jakiś rodzinny obowiązek, wszyscy tego oczekują, nawet ciotka Teresa, co to ma męża w Kanadzie.

– Ciii... teraz lepiej nie mieć kuzynów w Kanadzie.

– No to Lucyna, komunistka! Przestań, Jur... Stachu, jesteśmy sami. Nie wyobrażam sobie, że kogoś kroję, nawet zastrzyk budzi we mnie grozę... A prosektoarium!

– Podobno idzie się przyzwyczaić.

– A co? Chciałbyś mieć żonę lekarzkę, co?

– Czemu nie. Jeśli to będzie ty...

Pocałowała go, szczęśliwa. Objął ją mocno i przytulił.

– Niech się dzieje, co chce – pomyślała. – Ta czeremcha tak mocno pachnie!

Uparła się przy architekturze i żadna siła, nawet ciotki Lucyny i Teresy, nie zdołała jej od tego odwieść. Chociaż obie siostry matki usilnie tego próbowały przy rodzinnym stole i ciastkach własnej roboty.